DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 157. Piątek 7 (19) Lipca. **1867 r.**

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących: po Świętach uroczystych i Niedzielach.—Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kanterach.—Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadsyłane do zamieszczania w Dzienniku nie zwracają się.—We wszystkiem co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 4.

Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8. — Półrocznie rs. 4. — Kwartalnie rs. 2. —Miesięcznie kop. 67.— Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.—Numer pojedynczy kop. 5. — Za odnoszenie do domu, opłaca się miesięcznie kop. 5. – Na prowincji na stacjach pocztowych w Królestwie i Cesarstwie Rocznie rsr. 9 kop. 20.—Półrocznie rsr. 4 kop. 60. — Kwartalnie rsr. 2 kop. 30. Miesięcznie kop. 80.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY.—Najwyższy ukaz.— Komisja likwidac.—Naczelnik dyrekcji naukowej łodzkiej.—Kasa oszczędności.—Towarzystwo drogi żel. warsz.-wied.—Order.—Awanse.—Zwinięcie szpitali. — Zmiana formy paszportów zagranicznych.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY.—**Warszawa.** — Przegląd polityczny. —**Telegramy.**—**Wiadomości telegraficzne.**— Nabożeństwo.—Z Ciechocinka.— Zabawa muzyczna.— P. Jakowicka. — Alkazar. — Cyganie i cyganki.— Ogólne sprawozd. z jarmarku na wełnę. — Kursa monet.— Przesiedlanie włościan.— Ostatnie wiadomości z Azji środkowej. – Rozpowszech. języka ruskiego w Czechach. —Skargi na panowanie języka niemieck. Ustawa o jęz. wykład.—Język polski.—Pr. Gołowacki.—Kwestja chorwacka. —Wylewy w Galicji.— **Anglja.** Sułtan.— **Austrja.** Finanse; konkordat; polityka wewnętrzna.— Ułaskawienie.— Królowa belgicka. — **Francja.** Rozprawy nad budżetem.– Ciało prawodawcze.—**Hiszpanja.** Pogłoski o powstaniu. — **Włochy.** Cholera. — **Korespondencja** z Paryża. —**Rozmaitości.**

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 6 (18) Lipca.

Najwyższy ukaz z 3 (15) czerwca r. b., nadający spadkobiercy jenerał-lejtnanta Obruczewa, podpułkownikowi *Obruczewowi*, posiadaczowi majoratu Dąbe w powiatach łukowskim i siedleckim, w takież posiadanie część lasu z leśnictwa rządowego Łuków, zamieszczony był, w ruskim tekście, w wczorajszym numerze (146-ym) *Warsz. Dniew.*

Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem, podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne: w ilości rs. 3,870, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 5 (17) Lipca r. b. Emilji *Wiśniewskiej*, właścicielce dóbr Piaski, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Łęczyckim, Gminie Pokrzywnica, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 455 kop. 39, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 5 (17) Lipca r. b. Piotrowi *Ciszewskiemu*, właścicielowi dóbr Sobiszczany J, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Lubelskim, Gminie Niedrzwica, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Lubelskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 8,170 kop. 94, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 5 (17) Lipca r. b. Stanisławowi *Rogujskiemu*, właścicielowi dóbr Wolica, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Nowo - Aleksandryjskim, Gminie Kowala, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Lubelskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 4,516, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 5 (17) Lipca r. b. Pawłowi *Sztore*, właścicielowi dóbr Starosiedlice, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Iłżeckim, Gminie Krzyżanowice, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 11,142 kop. 21, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 5 (17) Lipca r. b. Sukcesorom Feliksa *Komara*, właścicielom dóbr Piestrzec-szlachecki, położonych w Gubernji Kieleckiej, Powiecie Stopnickim, Gminie Wojcza, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kieleckiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 7,600 kop. 39, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 5 (17) Lipca r. b. Janowi *Majzel*, właścicielowi dóbr Brzozówka, położonych w Gubernji Kieleckiej, Powiecie Stopnickim, Gminie Grabki, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kieleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 1,037 kop. 50, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 5 (17) Lipca r. b. Ignacemu *Kisielnickiemu*, właścicielowi wsi Barany, położonej w Gubernji Łomżyńskiej, Powiecie Szczuczyńskim, Gminie Szczuczyn, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Łomżyńskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 17,906 kop. 12, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 5 (17) Lipca r. b. Ludwikowi *Jackowskiemu*, właścicielowi dóbr Zbójno i Laskowice, położonych w Gubernji Płockiej, Powiatach Lipnowskim i Rypińskim, Gminach Łąkie i Sokołowo, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 7,056 kop. 33, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 5 (17) Lipca r. b. Marcelemu *Piątkowskiemu*, właścicielowi dóbr Sufczyn, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Minskim, Gminie Rudno, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 1,022 kop. 9, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 5 (17) Lipca r. b. Księciu Eugenjuszowi *Lubomirskiemu*, właścicielowi dóbr Jamne i Nowawieś, położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Nowo-Radomskim, Gminie Kruszyna, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 6,636 kop. 67, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 5 (17) Lipca r. b. Felicjanowi *Bereźnickiemu*, właścicielowi dóbr Czubin, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Grodiskim, Gminie Helenów, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 2,119 kop. 93, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 5 (17) Lipca r. b. Alfredowi *Chrzanowskiemu*, właścicielowi dóbr Idzikowice-Jeneralne, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Łęczyckim, Gminie Gostków, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 2,420, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 5 (17) Lipca r. b. Juljanowi *Bredsznejder*, właścicielowi dóbr Jasionka, położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Brezinskim, Gminie Biała, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 1,011, kop. 60, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 5 (17) Lipca r. b. Janowi *Kostonieckiemu*, właścicielowi dóbr Charbice-dolne, położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Łodzinskim, Gminie Puczniew, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 22,799 kop. 8, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 5 (17) Lipca r. b. Konstantemu *Fergis*, właścicielowi dóbr Poniemoń, położonych w Gubernji Suwałkskiej, Powiecie Władisławowskim, Gminie Świątoszyn, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Suwałkskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 20,972 kop. 65, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 5 (17) Lipca r. b. Mikołajowi *Gosiewskiemu*, właścicielowi dóbr Radlin, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Lubelskim, Gminie Ratoszyn, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Lubelskiej, celem wypłaty komu należy; —w ilości rsr. 3,729 kop. 95, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 5 (17) Lipca r. b. Stanisławowi *Wiercieńskiemu*, właścicielowi dóbr Niezabitów, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Nowo-Aleksandrowskim, Gminie Kowala, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Lubelskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 2,145, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 5 (17) Lipca r. b. Witoldowi *Kurnatowskiemu*, właścicielowi dóbr Wola-Krokocka, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Sieradzkim, Gminie Krokocice, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 7,279 kop. 28, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 5 (17) Lipca r. b. Hr. Marjannie *Bobrowskiej*, właścicielce dóbr Zrecze, położonych w Gubernji Kieleckiej, Powiecie Stopnickim, Gminie Gnojno, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kieleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 6,259 kop. 40, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 5 (17) Lipca r. b. Sewerynowi *Boskiemu*, właścicielowi dóbr Jasieńczyki Cecylówka, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Kozienickim, Gminie Lipa, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy.

Naczelnik Łódzkiej Naukowej Dyrekcji, podaje do wiadomości osób interesowanych, że zapis uczniów w Średnich Zakładach Naukowych Dyrekcji Łódzkiej, a mianowicie: w Gimnazjum Niemieckiem Realnem w Łodzi, w Gimnazjum Męzkiem i Żeńskiem w Kaliszu, w Gimnazjum Męzkiem i Progimnazjum Żeńskiem w Petrokowie, oraz w Progimnazjach: Łęczyckiem, Konińskiem, Sieradzkiem, Wieluńskiem i Częstochowskiem, rozpocznie się z dniem 4 (16) Sierpnia, a kurs nauk 10 (22) tegoż miesiąca 1867 roku.

Kasa Oszczędności Miasta Warszawy z Kantorem Pomocniczym w gmachu szkolnym za kościołem św Aleksandra przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia 2-go (14-go Lipca) roku bież. włącznie, wydała książeczek nowych 60, na które, tudzież na dawniejsze w 369 wnioskach złożono rub. sr. 7,531 kop. 50. Na żądanie zaś 83 Uczestników (prócz procentu rs. 39 kop. 17½ należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów), wypłaciła rsrr. 3,642 kop. 30 i umorzyła książeczek 34. Przeto uczestników 17,807, posiada kapitał rub. sr. 619,975 kop. 85½.

Towarzystwo Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej. — Rada Zarządzająca Towarzystwa zawiadamia, że stosownie do życzenia akcjonarjuszów, termin do wypłaty kuponów dywidendowych od akcij Warszawsko-Wiedeńskich za rok eksploatacyjny 1866, i do wymiany na nowe kupony dotychczasowych kuponów od akcij Warszawsko-Wiedeńskich wszystkich serij, z których pierwsze zaopatrzone w kupony na wypłatę dywidendy i zaliczeń,—ograniczony dotąd na czas od 3 (15) do 19 (31) b. m., przedłużonym zostaje aż do dnia 19 (31) Sierpnia r. b., tak, że wypłata dywidendy jako też wymiana kuponów aż do 19 (31) Sierpnia r. b. w Kasach dawniej ogłoszonych nastąpi, mianowicie: w Warszawie — w Kasie Głównej Towarzystwa; w St. Petersburgu — u domu Sterky synowie; w Wrocławiu — u Szląskiego Zjednoczenia Bankowego; w Amsterdamie — u domu Lipman Rosenthal et comp.; w Berlinie — u domu Feig et Pinkus; w Frankfurcie nad Menem — u domu J. Weiller synowie; w Krakowie — u domu Antoni Helcel; w Bruxelli u domu Brugman synowie.

Order.—Najjaśniejszy Pan, w dniu 25 czerwca, najłaskawiej udzielić raczył w nagrodę szczególnych zasług order św. Włodzimierza 3-ej klasy, dowódcy brzesko-litewskiej komendy inżynierji, pułkownikowi *Szpigielowi*. (*Tamże*).

Awanse.—Przez Najwyższy rozkaz z dnia 30 czerwca, awansowani zostali, za odznaczającą się służbę: dowodzący 3-cią brygadą saperów pułkownik *Gudim*, na jenerał-majora, ze starszeństwem na mocy najwyższego manifestu z dnia 18 lutego 1762 r. i zatwierdzeniem w dotychczasowych obowiązkach; a dowódca nowogieorgiewskiej komendy inżynierji, podpułkownik *Baumgarten*, na pułkownika, z pozostawieniem przy dotychczasowych obowiązkach. (*Ruski Inw.*).

Zwinięcie szpitali.—Najjaśniejszy Pan, zgodnie z postanowieniem rady wojennej, w dniu 15 czerwca r. b. Najwyżej rozkazać raczył: zwinąć szpitale wojskowe w Suwałkach i Zamościu. (*Tamże*).

Zmiana formy pasportów zagranicznych. — Rada państwa, w wydziale prawnym i na ogólnem posiedzeniu, rozpoznawszy wniosek ministra spraw wewnętrznych o zmianie formy pasportów zagranicznych, *uchwaliła*: I) W miejsce artykułów 469—472 t. XIV ustawy o pasportach, postanowić: 1) Pasporty zagraniczne dla osób wszelkiego stanu wydają się w formie książki z dwoma talonami, z których jeden odcina się na komorze przy wyjeździe pasażera za granicę, a drugi przy powrocie jego ztamtąd; 2) W każdym pasporcie wymienione będzie: imię, nazwisko i stan okaziciela, przez kogo pasport jest wydany, data wydania i numer, a oprócz tego mają być w krótkości nadrukowane obowiązujące

przepisy o zagranicznych pasportaah; 3) Pasport zaczyna się od wyrazów: „Okaziciel niniejszego” a kończy się tak: „W dowód czego i dla wolnego przejazdu wydany został ten pasport z wyciśnieniem pieczęci. W.... dnia... 18... roku” poczem następuje podpis; 4) Pasporty pisane będą w trzech językach: ruskim, francuzkim i niemieckim. II) §§ 1, 13 i 14 anexu do art. 436 (uwag) dodat. 1863 r. tejże ustawy mają być wyłożone, jak następuje: § 1. Cudzoziemcy przepuszczani będą do Rosji tak za pasportami ustanowionemi w art. 486 i 498 tej ustawy, jako też za pasportami narodowemi i wanderbuchami, poświadczonemi przez misję i konsulaty ruskie nie wyłączając i tych, na których w czasie poprzedniego pobytu cudzociemców w Rosji zamieszczony był napis, że na mocy tego dowodu wydany został osobny ruski pasport, jeżeli termin takowych nie upłynął. Na powrót cudzoziemca do Rosji z niewyekspirowanym pasportem, nie będzie żądane nowe poświadczenie ze strony naszych misij i konsulatów. Cudzoziemcy, wyjeżdżający za granicę za osobnemi ruskiemi pasportami zagranicznemi, w razie potrzeby powrócenia do Rosji, obowiązani są wyjednać sobie za granicą pasport od swego rządu, a od naszych misij i konsulatów poświadczenie takowego. § 13. Cudz ziemiec, udający się za granicę, jeżeli znajduje się w gubernjalnem mieście lub powiecie onego, dla uzyskania pasportu zagranicznego winien stawić się osobiście do kancelarji naczelnika gubernji i bez podania na piśmie, złożyć pasport, za którym przebywa w Cesarstwie, oraz narodowy pasport, jeżeli posiada, przypadające za blankiet pasportowy 50 kop. i świadectwo policji, że do wyjazdu jego nie masz żadnej prawnej przeszkody. Poczem cudzoziemcowi wydany będzie zagraniczny pasport, albo na narodowym jego pasporcie uczyniony będzie napis o przepuszczenie go za granicę, z zachowaniem porządku ustanowionego dla zmiany pasportów zagranicznych na karty pobytu w Cesarstwie. § 14. Cudzoziemcom, przebywającym w powiatach, dozwala się, dla uzyskania pasportu zagranicznego, udawać się z podaniem na prostym papierze do miejscowej policji powiatowej lub miejskiej, z dołączeniem pasportu, za którym przebywają w Cesarstwie, oraz pasportu narodowego, jeśli takowy posiadają, i należnych za blankiet pasportowy 50 kop. Poczem wydany im będzie zagraniczny pasport, albo powrócony narodowy, z napisem zastępującym zagraniczny pasport, z zachowaniem porządku ustanowionego dla zmiany pasportów przebywających w powiecie cudzoziemców na karty pobytu w Cesarstwie, z tą tylko różnicą, że urząd policyjny w przedstawieniu do naczelnika gubernji winien jest poświadczyć, że do wyjazdu cudzoziemca nie zachodzi prawna przeszkoda. Jego Cesarska Mość uchwałę rady państwa, w dniu 22 maja 1867 roku najwyżej zatwierdzić raczył i wykonać polecił. (*Siew. Pocz*)

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 6 (18) Lipca.

Tegoroczne rozprawy nad budżetem w ciele prawodawczem francuzkiem, coraz bardziej przekształcają na rozprawy ogólne o wszystkich ważniejszych kwestjach politycznych. W zeszłym tygodniu izba zajmowała się Meksykiem i polityką wewnętrzną; ten tydzień jak się zdaje, będzie poświęcony polityce europejskiej. Na poniedziałkowem posiedzeniu opozycja domagała się od rządu objaśnień, co do jego zapatrywania się na kwestję jedności Niemiec. P. Garnier-Pagès oświadczył się za pokojem, lecz tylko dla tego, iż zaczepna polityka Francji jedynie przyspieszyłaby zjednoczenie Niemiec, obecnie nie mających jeszcze spójności. P. Juljusz Favre także przemawiał za pokojem, ale ganił politykę rządową, i dowodził, że kwestja luksemburgska, jakkolwiek skończyła się pewnem dyplomatycznem zwycięztwem Francji, to wszelako o mało co nie doprowadziła do niedorzeczności wojskowej i nie stała się drugim Meksykiem w Europie, a ztąd wnosił, że pokój może być zapewniony tylko przez wprowadzenie systemu parlamentarnego. P. Rouher, który koniec odpowiedzi o jedności Niemiec podał nam wczorajszy nasz telegram, oświadczył naprzód, że rząd zupełnie podziela miłość pokoju, wyrażoną przez obu mówców. Co do kwestji luksemburgskiej, niebezpieczeństwo leżało nie w Paryżu, ale w Berlinie, i właściwie do króla pruskiego królowa Wiktorja przesłała list przemawiający za pokojem. Dalej minister wykazywał, iż osiągnięto bardzo znakomitą korzyść, skoro prusacy opuścili Luksemburg, a sprawa luksemburgska nie wywołała pomiędzy Francją i Prusami niezgody i rozdrażnienia, przeciwnie będzie ona żywiołem zgody i porozumienia. W końcu minister stanu zapewnił, że wszystkie usiłowania dyplomacji francuzkiej, skierowane będą do utrzymania pokoju świata.

Ważne także w ostatnich dniach toczyły się rozprawy w izbie deputowanych wiedeńskiej rady państwa. Szczere przedstawienie stanu finansowego Austrji przez ministra skarbu, sprawiło przykre wrażenie, gdyż wykazało ono istnienie prawdziwego bankructwa, bez wskazania szczegółowego sposobu zaradzenia. Austrja mogłaby chyba zwrócić oczy na obecne rozprawy w włoskiej izbie deputowanych, ale sama myśl oburzenia silnego stronnictwa klerykalnego, zbyt tam jeszcze przeraża. Dowód tego stanowi, że p. Herbst, przewódca klubu większości, obawiając się, aby projekt p. Mühlfelda, o którym przed kilkoma dniami wspominaliśmy, nie spowodował stronnictwa klerykalnego do wytężenia wszystkich sił w celu obalenia go, wystąpił z pośrednią propozycją częściowego uregulowania stosunków wyznań, a izba i tę propozycję przekazała do komitetu. Zdaje się, iż p. Herbst, uczynił to z namowy p. Beusta, który czując się zagrożony silnem wzburzeniem narodowo-federacyjnem, nalega na ściślejszy związek z większością, a w skutku tego i na utworzenie gabinetu cislitawskiego z łona tej większości. Co do wspomnionego wzburzenia, zaczyna się ono okazywać nietylko pomiędzy czechami, rusinami, kroatami i serbami, lecz i pomiędzy słowakami w górnych Węgrzech, rumunami w Siedmiogrodzie i w ogóle w całych Węgrzech, gdzie radykaliści coraz bardziej biorą górę. Masy pod pojednaniem z rządem austrjackim, rozumiały zniżenie podatków, zniesienie monopolu tytuniowego i t. p., a ponieważ ich oczekiwania zostały zawiedzione, łatwo zatem dają się podburzać.

Kraje należące do Związku północno-niemieckiego, przyjąwszy uchwaloną przez parlament tego Związku ogólną konstytucję, są teraz zmuszone, stosownie do jej przepisów, wprowadzić zmiany do dawniejszych swych konstytucij. Konstytucja związkowa obejmuje głównie prawodawstwo, dotyczące organizacji wojska, komór i handlu, lecz określa także warunki pewnych praw cywilnych, jako to prawa zamieszkania, swobody przemysłowej, równouprawnienia starozakonnych. Pomiędzy innemi, Saksonja wprowadziła już do swej konstytucji odpowiednie zmiany, następstwem których, będzie zupełna prawie jednostajność we wszystkich państwach należących do Związku północno-niemieckiego.

Parlament włoski zatwierdził znaczną większością politykę rządu, czego następstwem, jak się zdaje, będzie załatwienie kwestji dóbr kościelnych, tem pilniejsze, że jak się okazuje z sprawozdania o budżecie, deficyt na r. b. wynosi 210 milionów fr.

Wbrew zaprzeczeniom gabinetu madryckiego, wiadomości o powstaniu w Katalonji potwierdzają się, a nawet, według listów z Madrytu, pod Tarragoną zaszły potyczki pomiędzy powstańcami a wojskami. Powstanie to jednak nie może mieć groźnego charakteru, gdyż rząd przysposabia się do wznowienia wojny z Peru i Chili z większą siłą. Dwie fregaty i jeden statek pancerny otrzymały rozkaz wypłynięcia z Kartaginy na ocean spokojny. Niewiadomo tylko, czy rzeczpospolite południowo-amerykańskie będą miały usposobienie do dalszego prowadzenia wojny. Obie one przystały warunkowo na pośrednictwo Stanów Zjednoczonych.

Wbrew zdaniu gabinetu, lord Stratford zapowiedział wniesienie do izby lordów adresu współubolewania, z powodu barbarzyńskiego stracenia Maksymiljana. W izbie gmin gabinet zaprzeczył pogłosce, jakoby zamierzał wszcząć wojnę z królem Abisynji Teodorem. Izba gmin przyjęła ostatecznie, po trzeciem odczytaniu, bil reformy wyborczej.

Według ostatnich wiadomości z Meksyku przez Nowy Jork, wszyscy krajowcy żołnierze, którzy służyli w wojskach cesarza Maksymiljana, utracają prawa obywatelskie, zagraniczni żołnierze są skazani na wygnanie, jenerałom wytoczone będą procesa o zdradę stanu, a niżsi oficerowie skazani na więzienie od 2 do 6 lat.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczoną poniżej korespondencję z Paryża.

Telegramy
Dziennika Warszawskiego.

Ateny, *16 lipca (urzędowy)*. Według ostatnich wiadomości z Kandji, dochodzących do 10 lipca, wszelkie usiłowania turków przedarcia się przez wąwóz Kalikratis, zupełnie się nie powiodły.

(*Correspondenz Bürcau.*)

Wiadomości telegraficzne.

* *Paryż, 15 lipca.* Podług *Constitutionnela*, cesarz Napoleon uda się jeszcze przed 15-m sierpnia do obozu w Chalons, a z tamtąd pojedzie do Biarritz. Monarchowie przeto, którzy przyjadą o tym czasie do Paryża, nie zastaną już tu dworu. (*Wolffs T. B.*)

* *Paryż, 16 lipca.* Dzisiejszy *Monitor* oświadcza, że całkiem zmyślony jest podany przez niektóre dzienniki wyjątek z listu, pisanego jakoby przez cesarza Napoleona do cesarza austrjackiego. (*Tamże*)

* *Londyn, 15 lipca.* Na dzisiejszem posiedzeniu izby wyższej, lord Stratford zapowiedział, że zaproponuje w przyszły piątek adres ubolewania z powodu barbarzyńskiego stracenia cesarza Maksymiljana. W izbie gmin, rząd zaprzeczył przypisywanym mu planom wojowniczym przeciw Abisynji. (*Tamże.*)

* *Florencja, 15 lipca.* Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych, złożone zostało sprawozdanie z budżetu, podług którego wydatki na rok bieżący mają wynosić 650 miljonów franków, z których 532 miljony nie mogą uledz żadnej redukcji. Deficyt na rok 1867 obliczony został na 210 miljonów franków, nie licząc w to zaległego deficytu. (*Tamże.*)

* *Florencja, 16 lipca.* Izba deputowanych zatwierdziła na wczorajszem swem posiedzeniu wieczornem, przy głosowaniu imiennem, większością 192 głosów przeciw 93, politykę rządu w układach z Rzymem. (*Tamże.*)

* *Zagrzeb, 15 lipca.* *Pozor* pisze: Węgrzy nie chcą przekonać się o tem, że już przez terazniejsze swe postępowanie, naruszają podstawy zasadnicze narodowości, albowiem w Fiume i w kraju przybrzeżnym, demoralizują nasz lud, trują go moralnie i stawiają na czele narodu ludzi, złowrogo dla narodu usposobionych. Węgierscy mężowie stanu kopią sami grób dla siebie. Jedynie chwilowo mogą oni zapomocą złudzeń panować; lecz korona i naród węgierski przekonają się same, do czego popchnęły one ludzi z r. 1848. Musimy robić co możemy przeciw ich intrygom i nie będziemy odpowiedzialni za następstwa, gdyż musimy bronić się. Żądamy albo wszystkiego, albo nic. (*Die Presse.*)

* *Berlin, 16 lipca.* Rząd zezwolił na dalsze istnienie domów gry w krajach nowonabytych aż do r. 1870, do którego to terminu przedsiębiercy pobierać będą po 6 procent dywidendy; przewyżka w dochodach użytą będzie na amortyzację akcij i na uzbieranie funduszu skarbowego na ten cel. (*Tamże.*)

* *Ems, 15 lipca.* Król portugalski przybył tu wczoraj po południu i powitany został na dworcu kolei żelaznej przez króla pruskiego. Dziś król portugalski odjeżdża do Paryża. Zapewniają, że sułtan ma przybyć tu dnia 22 b. m. (*Cor. Hav. Bul.*)

* *Ateny, 14 lipca.* Ofiarowane grekom przez komitet philhelleński w Londynie dwa parostatki, przybyły do Syra. Z Kanei potwierdzają się wiadomości, że zamiar Omera paszy wkroczenia do Sfakji nie udał się. (*Cor. Bür.*)

* *Londyn, 16 lipca.* Izba niższa, na wtorkowem posiedzeniu, oświadczyła się po kilkogodzinnych rozprawach przeciwko zniesieniu kary śmierci, 79-u głosami przeciwko 56.—Bil reformy odczytany został po raz trzeci. Poseł włoski w Belgji, otrzymał posadę posła przy dworze londyńskim. *(Wolffs T. B.)*

* *Nowy-Jork, 6 lipca.* Izba reprezentantów odrzuciła rezolucję wynurzającą radość z upadku Maksymiljana. Do Mobile przybyło z Meksyku 500 legjonistów cudzoziemskich. Wielu meksykanów schroniło się do Texas. Wszyscy żołnierze cesarscy utracają prawa obywatelskie, żołnierze zagraniczni zostają skazani na wygnanie. Jenerałowie oskarżeni zostają o zdradę stanu, niżsi zaś oficerowie uwięzieni na 2 do 6 lat. *(Tamże).*

* (Nabożeństwo). Z powodu pomyślnie dopełnionych w dniu 26 czerwca v. s. zaręczyn Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Księżniczki Olgi Konstantynównej z Najjaśniejszym Królem Helenów Jerzym I-ym, dziś, w czwartek, o godzinie 11-ej z rana, odprawione było w tutejszej katedrze prawosławnej, przed mszą św., dzięczynne nabożeństwo, w obec JW. Jenerał-Feldmarszałka i władz wojskowych i cywilnych.

* (Z Ciechocinka) otrzymaliśmy dziś następujący telegram od zarządu kąpieli: „*Ciechocinek, 6 (18) lipca*: Woda szybko opada; komunikacja przywrócona; popłoch ustał; kąpiele otwarte; stan zdrowia wyborny”.

* (Zabawa muzyczna) urządzona w resursie obywatelskiej przez współubiegających się elewów Instytutu muzycznego, podczas sześcioletniego konkursu, odbyła się wczoraj wieczorem. Nietylko sam cel zacny tej zabawy, z której dochód, przeznaczony został na korzyść niezamożnych kolegów, lecz oraz i bogactwo programu wykonanego starannie, sprowadziły licznych słuchaczy, którzy sutemi oklaskami nagradzali każdego prawie z występujących na tej zabawie. O materjalnym rezultacie wczorajszego przedstawienia, nie mamy dotąd ścisłych wiadomości. *Al.*

* (Pani Jakowicka) o której przybyciu do Warszawy donosiliśmy, zamierza wraz z p. Walerym Wysockim, basistą również czasowo tu przebywającym, wystąpić publicznie na dochód dotkniętych powodzią nadwiślan. Szlachetny ten zamiar dwojga utalentowanych artystów, spełnić się ma niebawem. *Al.*

* (Alkazar). Z powodu niepogody w dniu wczorajszym, przedstawienie śpiewaków francuzkich w Alkazarze francuzkim, z którego połowa dochodu na korzyść dotkniętych powodzią przeznaczoną była, odłożonem zostało na sobotę. Sądzimy, że chętna w niesieniu pomocy nieszczęśliwym publiczność nasza, nie pominie tej sposobnosci.

* (Cyganie i cyganki) występujący publicznie jako wędrowne trupy tancerzy i śpiewaków, miewali niedawno jeszcze wielkie powodzenie w stolicach i miastach cesarstwa. Obecnie personel żeński takich trup wędrownych, podbity wpływem wszechwładnej długo krynoliny, wyrzekł się własnych malowniczych ubiorów, zmieniając je coraz częściej na zwykłe odęte suknie. Są jednakże i dotąd jeszcze cyganie należący do powyższej kategorji, którzy noszą podczas wystąpień publicznych nacjonalne a właściwiej, tylko tradycyjne swoje ubiory. Każdy kto widział przedstawienia takich cyganów, przypomni sobie jaki zapał wzniecali oni a raczej *one* tylko w spektatorach... Było to roznamiętnienie silne i sympatyczne, z którego czarnookie, i kruczowłose Gitany i Esmeraldy wędrowne, umiały korzystać. W obecnej porze, gdzie każda rozrywka uweselająca pożądaną jest już dla samej sanitarności mieszkańców Warszawy, i gdy monotonność widowisk i koncertów, nużyć najcierpliwszych zaczyna, mniemamy, że sprowadzenie takiej trupy cygańskiej, złożonej z wyborowych indywiduów, mogłoby być bardzo korzystnem przedsięwzięciem. Czy by naprzykład w Dolinie Szwajcarskiej, opuszczonej obecnie, nie dały się zaprowadzić podobne przedstawienia? Rzucamy tę myśl przedsiębierczemu dzierżawcy tego zakładu spacerowo-spektaklowego, dodając jeszcze, że mógłby on dla zabezpieczenia się od ewentualnych strat, ogłosić abonament stały na cały sezon takich cygańsko-choreograficznych przedstawień, a po zebraniu dostatecznej liczby podpisów, wyprawić się do cesarstwa po wędrowną trupę. Miejsce ma gotowe w sali i w ogrodzie nawet, a nowość widowisk ręczy poniekąd za ich powodzenie. *Al.*

* (Ogólne sprawozdanie z jarmarku na wełnę). Podobnie jak w latach zeszłych, podajemy zogółowane rezultaty z tegorocznego jarmarku na wełnę, odbytego w Warszawie w miesiącu czerwcu, w dniach od 3 (15) do 10 (22). Ogólna dostawa wełny wynosiła pudów 37,803 funtów 29, że zaś na jarmark zeszłoroczny dostarczono pudów 31,466 funtów 30, przeto dostarczono wełny więcej jak w r. zesz. pudów 6,336 funtów 39. Cyfra atoli powyższa nie przedstawia całości produkcji wełny w r. b., wielu bowiem właścicieli ziemskich, osiadłych w pobliżu zakładów fabrycznych, sprzedało wełnę tymże zakładom; od innych znów nabywali takową spekulanci trudniący się ciągle zakupem wełny dla fabryk zagranicznych; inni wreszcie z powodu nadzwyczaj w r. b. zimnego maja i ciągłych niepogód, nie zdążyli ze strzyżą i dostawą na termin jarmarczny. Na jarmark warszawski dostarczyła wełny:

Gubernja	Warszawska	pudów	10,217	funtów	10.
„	Petrokowska	„	1,571	„	6.
„	Kaliska	„	847	„	—
„	Lubelska	„	4,478	„	6.
„	Siedlecka	„	10,845	„	—
„	Płocka	„	3,649	„	—
„	Radomska	„	1,745	„	7.
„	Kielecka	„	539	„	—
„	Łomżyńska	„	3,661	„	—
z	Cesarstwa	„	251	„	—
	W ogóle	„	37,803	„	29.

Na dostawę tę złożyło się 526 producentów. Cyfry powyższe przekonywają, że gospodarstwo przemysłowe w kraju naszym wzrasta i że chodowla owiec z każdym rokiem liczniejszych znajduje zwolenników. Ceny wełny cienkiej, zupełnie dobrze wymytej, w porównaniu z zeszłorocznemi były wyższe w pierwszych dniach jarmarku od rs. 2 do rs. 5 na centnarze pruskim, równającym się $3^3/_{10}$ puda czyli funtom 132; w następnych dniach przy zwiększonych dowozach wełny, ceny zniżyły się do zeszłorocznych; w ogóle zaś licząc na centnary pruskie były następujące: wyborowej od rs. 101 — 117; cienkiej od rs. 85 kop. 50 — 100 kop. 80; średniocienkiej od rs. 76 — 85 kop. 50, zwyczajnej od rs. 74 kop. 70 — 76, grubej od rs. 52 — 54. Z ogółu dostawionej wełny, nie sprzedano pudów 8,913 funtów 29, które złożone zostały w magazynie bankowym. Baranów poprawnych negretti, z cieńką wełną, zagranicznych i krajowych, w cenie od rs. 15 – 750, dostarczono na jarmark sztuk 282 z których sprzedano 150. — Jakkolwiek podczas jarmarku pomiędzy sprzedającymi i kupującymi wyradzały się spory i nieporozumienia, te jednak przy wpływie deputacji jarmarcznej i pod powagą jej wyrzeczeń, zaraz na miejscu polubownie i ostatecznie załatwionemi zostały. **Ф.**

* ***Kursa monet zagranicznych w Warszawie.***

Za talar	*wczoraj* rsr. 1	kop. 10	*dziś* rsr. 1	kop. 10.
Za frank	„ —	„ 30	„ —	„ 30.
Za złoty reń.	„ —	„ 59½	„ —	„ 59½.

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może służyć tylko za wskazówkę.

* (Przesiedlanie włościan). *Wileń. Wiest.* pisze, że przedsięwzięte zostały środki celem zachęcenia włościan ruskiego pochodzenia do przenoszenia się w gubernję kowieńską, zamieszkałą, jak wiadomo, przez litwinów i żmudzinów. W poprzednich latach kilka takich przesiedleń zostało uskutecznionych, a w miesiącu kwietniu r. b. znowu przesiedliło się tam z gubernji witebskiej około 81 rodzin włościańskich. Połowa z nich są odszczepieńcami, a reszta – białorusini prawosławni. Włościanie ci osiedli na folwarkach rządowych Poizli, Kierbedziu, Potemsze-Sidory. Wkrótce po ich przybyciu, wydzielono im grunta po 12 desiatyn na każdą rodzinę, wydano drzewo na pobudowanie chałup, a władze miejscowe obmyślały środki początkowego ich utrzymania i t. d. Obecnie włościanie ci budują się i zagospodarowują.

* (Ostatnie wiadomości z Azji środkowej). *Mosk. Wied.* piszą: Podług otrzymanych z Taszkientu wiadomości z d. 19 maja, w obwodzie turkiestańskim, jak powierzchownie sądzić można, panuje spokojność. Emir bucharski nie rozpoczynał jeszcze kroków wojennych, jakkolwiek podług chodzących wieści, może to nastąpić. W Taszkiencie z niecierpliwością oczekują przyjazdu nowego naczelnika, bo nic nie jest tak niebezpiecznem w kraju niedawno zdobytym jak nieobecność osoby odpowiedzialnej za jego spokojność i opatrzonej dostatecznem pełnomocnictwem. Banda Sadyka, która pod Sary-Czagunakiem atakowała naszych walecznych kozaków wyszłych z fortu nr. 1, przeprawiła się niecała na prawy brzeg Syru, a tylko niektóre jej oddziały, które zaczęły rabować ruskich kirgizów i zmusiły nasze posterunki między fortami 1 i 2 ustąpić, przez co zerwaną została komunikacja między Orenburgiem a Taszkientem. Teraz oddziały te znowu przeszły na lewy brzeg Syru. Wysłane za niemi z fortów 1, 2 i perowskiego wojska, oczywiście nie mogły wiele dokazać, czego wszakże nie można powiedzieć o parostatku „Arał” który wyprawiono na rzekę Syr; gdyby ten był wysłany wcześniej, można byłoby spodziewać się, że banda nie ważyłaby się przechodzić tej rzeki. W Orenburgu odebrano doniesienie, że kilka naszych karawanów zrabowane zostały na drodze między fortem nr. 1 i Bucharą, i że kilku rosjan dostało się do niewoli. W ogólności w ostatnim czasie bucharscy pozwalają sobie względem nas takich czynów, a w stepie chodzą pogłoski, że ludność zaczyna nie szanować ruskiej władzy i siły. Główna tego przyczyna, jak sądzą, jest w Orenburgu, w nieokreślonych stosunkach, w jakich postawioną była Buchara względem Rosji przez nasze działania po bitwie irdżarskiej i zajęciu Chodżentu.

* (Rozpowszechnienie języka ruskiego u czechów.) *Warsz. Dniew.* pisze: „Czeskie pismo *Posel z Prahy*, poświęcone po większej części handlowi, przemysłowi i gospodarstwu wiejskiemu, od niedawna, w każdym swym poszycie zaczęło zamieszczać po jednej lekcji *czytania i pisania po rusku*, w widocznym celu rozpowszechnienia ruskiego języka pomiędzy licznymi swymi czytelnikami. Tylko co otrzymaliśmy z Pragi numer na próbę literackiego pisma *Kvety*, które oddawna wychodzi, lecz teraz ukazuje się w nowym kształcie, i z ilustracjami przedstawiającemi głównie narodowe czeskie przedmioty. Dla nas w tem piśmie szczególnie ważnem jest to, że objaśnienia ilustracij drukowane są nie tylko w czeskim lecz i w *ruskim* języku, zresztą nie wszędzie gramatycznie; na początek dobre i to. Dodamy, że gramatyki ruskiej ułożonej dla czechów przez p. Mikesza, o której niedawno wspomnieliśmy, wyszło *trzecie wydanie*, w bardzo krótkim przeciągu czasu! I tak widzimy że nasi współplemiennicy okazują szczery zamiar zrobienia u siebie powoli języka ruskiego organem literatury, wspólnym dla wszystkich słowian, który niewątpliwie może najskuteczniej pomagać do umysłowego ich zjednoczenia, pozostawiając na boku dążenia polityczne.”

* (Skargi na panowanie języka niemieckiego). Wiedeńska *Die Presse* z 6-go b. m. toczy spór z węgierskim *Pesti Naplo* o ustępstwa dla różnych narodowości na polu językowem. W sporze tym, *Die Presse* porównywa ustępstwa obiecane ludom korony św. Szczepana ze strony węgrów, z ustępstwami uczynionemi już przez niemców w drugiej połowie cesarstwa, *Die Presse* twierdzi nawet, że urzędy różnych instancij w krajach nie niemieckich używają już języka krajowego. Na to odpowiada *Czas*: „My w Galicji nic nie wiemy o używaniu języka krajowego w rozmaitych instancjach. Nie wiadomo przeto, o jakich to niemieckich krajach *Presse* pisze, i które z nich są tak szczęśliwe. W Galicji bowiem wszystkie władze urzędują po niemiechu. Do stron nie posyłają wprawdzie pism nie niemieckich, ale są to tylko przekłady referatów niemieckich na jakiś język niekoniecznie krajowy, bo częstokroć dla krajowców niezrozumiały. Urzędować w języku krajowym było u nas dotąd nawet niepodobieństwem, gdyż znaczna część urzędników nie umie nawet po polsku. Wymieniać ich nie widzimy potrzeby; dostarczyłyby ich spisu same urzędy krakowskie, a mianowicie sądownictwo. Wiadomo także, że przy nowej organizacji sądownictwa powiatowego, zamianowano w krakowskiej części Galicji prawników, którzy ani słowa po polsku nie umieją. A cóż dopiero powiedzieć o władzach skarbowych, o czem w szczegółowych donosiliśmy artykułach; ba, nawet są lekarze powiatowi, co nie umieją po polsku!”

* (Ustawa o języku wykładowym.) Korespondent ze Lwowa do *Dziennika Pozn.* pisze: „Ustawa, uchwalona przez sejm względem języka wykładowego w szkołach ludowych i średnich, otrzymała, jak już donosiłem, podobnie jak uchwała o radzie szkólnej, sankcją cesarską i już w krótce ogłoszoną zostanie. Opiewa ona następnie: Art. I. Prawo stanowienia o języku wykładowym w szkołach ludowych przysłuża tym, którzy szkołę utrzymują. Art. II. Jeżeli szkoła ludowa pobiera zasiłek z funduszów publicznych, prawo stanowienia który z języków, polski albo ruski, ma być wykładowym, wykonywa gmina wspólnie z władzą szkolną krajową, w ten sposób, że orzeczenia gminy ulegają zatwierdzeniu władzy szkolnej krajowej. Art. III. W każdej szkole ludowej, w której część uczęszczającej młodzieży używa polskiego, część zaś ruskiego języka, ten język, który nie jest wykładowym, będzie obowiązkowym przedmiotem nauki w granicach szkole odpowiednich. Począwszy od trzeciej klasy wszystkich wyższych szkół ludowych, język niemiecki jest obowiązkowym przedmiotem nauki. Art. IV. W szkołach średnich utrzymywanych wyłącznie funduszem prywatnym czy to gminy czy osób pojedyńczych lub zbiorowych, językiem wykładowym będzie ten, za jakim oświadczą się dostarczający do szkoły fundusze. Art. V. W szkołach średnich, w części lub w całości utrzymywa-

nych z funduszów publicznych, językiem wykładowym jest język polski z następującemi zastrzeżeniami: a) język ruski pozostaje jako wykładowy dla nauki języka ruskiego, tudzież w czterech niższych klasach gimnazjum akademickiego we Lwowie. Co do języka wykładowego w nauce religji, obowiązują istniejące przepisy. b) O czasowej potrzebie i możności zaprowadzania obok wykładów w języku polskim także wykładów ruskich w pojedyńczych przedmiotach nauki, orzeka w każdym danym wypadku władza szkolna krajowa na żądanie rodziców przynajmniej 25 uczniów. c) W klasach z językiem wykładowym ruskim nauka języka polskiego, w szkołach średnich z językiem wykładowym polskim nauka języka ruskiego jest obowiązkiem względnym, t. j. zależnym od oświadczenia się w tej mierze rodziców. d) Dopóki ustawa krajowa inaczej nie orzecze, pozostaje język niemiecki, w dotychczasowym zakresie, wykładowym w gimnazjum II we Lwowie i gimnazjum niższem w Brodach. Art. VI. Co do nauki języka niemieckiego będącego obowiązkowym we wszystkich klasach szkół średnich, przestrzegane będą przepisy cesarskiego postanowienia z dnia 20 lipca 1859. Art. VII. O zmianach co do języka wykładowego w szkołach średnich z funduszu publicznego utrzymywanych w ogóle, a w szczególności mających na celu stopniowe rozszerzanie wykładów w języku ruskim, przez zaprowadzenie go stale bądź w pojedynczych klasach głównych lub pobocznych (równoległych), bądź z czasem w całych gimnazjach lub szkołach realnych, stanowić będzie na przyszłość sejm po wysłuchaniu rad powiatowych. Art. VIII. Uczącym się, względnie ich rodzicom lub opiekunom, zostawia się wolność w wyborze szkoły tak, że uczniowie bez względu na obrządek słuchać mogą polskich lub ruskich wykładów. Art. IX. Wszystkie przepisy z ustawą niniejszą niezgodne uchylają się. Art. X. Wprowadzenie tej ustawy w wykonanie polecam memu ministrowi stanu." Ważności tej ustawy, dodaje korespondent, podnosić nie mam potrzeby, i życzyć sobie tylko należy, by jak najprędzej w życie wprowadzoną została."

* (Język polski). *Słowo* lwowskie pisze: „Dowiadujemy się, że c. k. namiestnictwo we Lwowie, rozesłało do urzędów powiatowych Galicji okólnik wraz ze stosowną instrukcją o przygotowaniach do wyborów do rad powiatowych. Tak okolnik jak i instrukcja napisane są dla wszystkich urzędów we wschodnio-ruskiej Galicji, w języku polskim, co stanowi poniekąd pierwszy ze strony namiestnictwa lwowskiego fakt używania języka polskiego jako urzędowego."

* (Prof. Gołowacki). *Słowo* lwowskie donosi pod datą 28-go czerwca (10 lipca): „W tych dniach miano otrzymać tu decyzję z Wiednia w sprawie prof. Gołowackiego. Wysokie ministerstwo, jak powiadają, zawiadamia tąż decyzją cesarsko-królewskie namiestnictwo we Lwowie, że ponieważ senat akademicki, roztrząsając sprawę prof. Gołowackiego, nie przyznał mu żadnej winy, przeto nie ma powodu do usunięcia go od katedry na skutek znalezionych u niego jakichś korespondencji naukowych; wszelakoż w. ministerstwo zapytuje, co namiestnictwo królewskie sądzi o pobycie prof. Gołowakiego w Moskwie, i czy nie można będzie zarzucić mu co z tego powodu?"

* (Kwestja chorwacka.) *Słowo* lwowskie pisze w swym numerze z 28 czerwca (10 lipca): „W krajach austrjackich położonych z tamtej strony Litawy, postępowanie władz królewsko-węgierskich przywodzi stronnictwo narodowo-chorwackie do rozpaczy. Z nierozwagą lekkomyślną postanowiono w Peszcie, przenieść do tego ostatniego miasta kancelarję nadworną chorwacką i zreorganizować ją na sekcję ministerstwa węgierskiego. Namiestnictwo zagrzebskie przepełnione będzie wkrótce węgrami, nowomianowany zaś zastępca bana chorwackiego, baron Rauch, należący do stronnictwa unjonistów, postępuje względem stronnictwa narodowo-chorwackiego tak samo, jak komisarz królewsko-węgierski Cseh w komitacie rjekskim (fiumskim). Wszelkie objawy niezależności chorwackiej w duchu anti-madjarskim, zostały wzbronione. Z rozkazu niemieckiego, chorwaci powinni stać się węgrami. Dziwna to zaprawdę i nienaturalna polityka, której nawet lepsza część niemców cislitawskich nie pochwala. Lecz cóż robią potomkowie finnów, ugrów i hunnów w celu obałamucenia w Austrji opinji publicznej, która nie może w żaden sposób pochwalać takiego postępowania? Oto co. Uciekają się oni do złośliwych oszczerstw i denuncjacji. Strasząc Austrję panslawizmem ruskim, wszystko niszczącym, rozsiewają oni fałszywe pogłoski, jakoby w Chorwacji i Sławonji, setki ajentów ruskich podburzają kraj i namawiają mieszkańców do oderwania się od Austrji. W takim duchu rozesłało niedawno namiestnictwo zagrzebskie okólnik do wszystkich władz municypalnych w Chorwacji, zawiadamiając je, że około 200 ajentów ruskich, podług zawiadomień otrzymanych od policji peszteńskiej, podburza kraj. Wieści te mają posłużyć, jak powiedziano wyżej, jedynie do zasłonięcia własnych planów polityków peszteńskich. Prawdziwy bowiem bieg rzeczy jest następujący. W Chorwacji, mianowicie zaś w komitacie rjekskim (fiumskim), zjawiło się w ostatnich czasach mnóstwo włóczęgów węgierskich, którzy obiecując ludowi tytoń węgierski zadarmo i zwolnienie od podatków i poboru do wojska, chcą pozyskać chorwatów dla Węgier. Adwokat Mrazowicz przełożył o tem baronowi Rauch, zastępcy bana, i żądał, ażeby przedsięwziął on jakiekolwiek środki przeciw sprawie tak nielegalnej. Lecz baron Rauch dał na to żądanie odpowiedź odmówną, i przekręcono rzeczy w ten sposób, że nie węgierscy, lecz ruscy ajenci podburzają lud. Czem skończą się wszystkie tego rodzaju intrygi i drażnienie umysłów w Chorwacji, obaczymy w niedalekiej przyszłości."

* (Wylewy w Galicji). *Lwów, 15 lipca.* Roboty około naprawy drogi żelaznej Karola-Ludwika, popsutej powodzią, postąpiły tak dalece, że pociągi osobowe kursują już znowu na przestrzeni ze Lwowa do Mościsk i z Krakowa do Tarnowa. Podług wiadomości ze Stanisławowa, wody Dniestru przerwały wczoraj nasypkę drogi żelaznej na przestrzeni 20 sążni i zalały 500 mórg gruntu ornego. Pomimo to, komunikacja na drodze żelaznej czerniowieckiej nie została przerwaną. Komunikacja pocztowa ze Stryjem, Krakowem i Sanokiem została przywróconą. Poczta wiedeńska z piątku przyszła tu. (*Wien. Z.*)

Anglja.

* (Sułtan turecki). *Londyn, 14 lipca.* Sułtan będzie jutro obecnym na posiedzeniu parlamentu. Wczoraj królowa powitała sułtana przy schodach pałacu. (*Cor. Hav. Bul.*)

Austrja.

* (Finanse.—Konkordat.—Polityka wewnętrzna). *Wiedeń, 14 lipca.* Złożone przez p. Becke, ministra skarbu, na wczorajszem posiedzeniu izby deputowanych, sprawozdanie o obecnem położeniu finansów austrjackich, wywarło w ogóle bardzo przykre wrażenie. Jakkolwiek każdy przyznaje chętnie, że minister skarbu postąpił bardzo otwarcie i nic nie ukrył, pomimo to szczerość sama przez się nie wyleczy z choroby deficytu, nadzieje zaś, które p. Becke wyraził co do poprawienia się finansów austrjackich, nie są bynajmniej skutecznym środkiem dla zaradzenia bankructwu grożącemu skarbowi. Co najbardziej zniechęca, to ta okoliczność, że w sprawozdaniu ministerjalnem nie zostało przytoczone ani jedno stanowcze źródło, przy pomocy którego możnaby zaradzić klęsce finansowej; lecz nie można czynić p. Becke odpowiedzialnym za to, prawdopodobnie bowiem nikt nie zdobyłby się na bardziej pocieszające widoki. Rozprawy w parlamencie włoskim mogłyby wprawdzie służyć za wskazówkę, gdzie należałoby szukać obfitych zasobów finansowych, lecz nie zrobiono jeszcze w Austrji tak wielkich postępów, tak iż pozwolonoby raczej rozpaść się państwu w gruzy, niżby miano uciec się do zabrania dóbr kościelnych na rzecz skarbu. — Dr. Herbst, przewódca klubu większości, zaczyna żywić skrupuły, czy przyjęcie wniosku p. Mühlfelda w przedmiocie konkordatu, nie zaszkodziłoby Austrji i nie pobudziłoby klerykalnych do stanowczego oporu, któryby zagroził tak radzie państwa jak i całej nowej erze; wrócił on przeto do dawnego wniosku, zależącego na „częściowem" uregulowaniu stosunków w przedmiocie wyznań, i wymotywował wczoraj ten wniosek w długiej mowie. I dla tego także wniosku, izba wyznaczyła komisję i poprzestanie prawdopodobnie w tym roku na „częściowem" uregulowaniu.— Agitacja narodowa w Austrji wzmaga się i zawładnęła wszystkiemi krajami koronnemi, mającemi ludność mięszaną. Wiadomo, że czesi, rusini, chorwaci i serbowie są niezadowoleni z nowego porządku rzeczy i stawiają coraz większy opór. Obecnie zaś wychodzi także na jaw pomiędzy słowakami w górnych Węgrzech i rumunami w Siedmiogrodzie niebezpieczne burzenie się umysłów, a nawet w samych Węgrzech niezadowolenie coraz bardziej podnosi głowę, w komitatach zaś zaczynają już krzyczeć na to, że sejm sprzedał i zdradził naród magjarski. Stronnictwo radykalne zyskuje na prowincji coraz więcej stronników, charakterystyczną zaś jest ta okoliczność, że w komitacie wacowskim, po stronie Lukwika Kossutha są wszelkie szanse, iż zostanie wybrany na deputowanego do sejmu. Ogół ludu węgierskiego rozumie sprawę pojednania nie inaczej, jak tylko zwolnienie od wszelkich podatków, zniesienie monopolu tabacznego i t. d.; ponieważ zaś wszystkie te oczekiwania nie ziściły się, przeto powstał wśród mass wielki krzyk. (*Nordd. A. Z.*)

* (Ułaskawienie). *Prager Z.* donosi: P. Kaspar, były redaktor odpowiedzialny dziennika *Politik*, otrzymał w d. 14 b. m. od sądu kryminalnego w Pradze zawiadomienie, że na prośbę kanclerza państwa barona Beusta, cesarz najwyższą decyzją z d. 12 b. m. darował mu karę więzienia za obrazę honoru. P. Kaspar bowiem, jak wiadomo, skazany został na sześciomiesięczny areszt za obrazę honoru barona Beusta. (*Wien. Abp.*)

* (Królowa belgicka). *N. Fremdenblatt* donosi, że d. 15-go b. m. o godzinie 7-ej rano królowa belgicka odjechała do Miramar. Cesarz towarzyszył jej do dworca kolei żelaznej. W przejeździe przez Baden, powitali ją arcyksiążęta Albert i Wilhelm. (*La Fr.*)

Francja.

* (Rozprawy nad budżetem). *Paryż, 15 lipca.* Na dzisiejszem posiedzeniu ciała prawodawczego, toczyły się w dalszym ciągu rozprawy nad budżetem. Przy rozprawach nad budżetem ministerstwa wojny, zabrał głos p. Garnier-Pagès, który oświadczył, że niezbędnem jest, ażeby obawy co do przyszłości usunięte zostały za pomocą szczerych ze strony rządu objaśnień. Stosunki Niemiec przeszkadzają zakwitnięciu na nowo handlu. Niemcy wprawdzie zostały obecnie zestawione z rozmaitych części składowych, bez związku pomiędzy niemi, lecz gdyby Francja chciała wmięszać się, to w takim właśnie razie dzieło zjednoczenia, którego obawiamy się, zostałoby dokonanem przy pomocy patrjotyzmu niemieckiego, który zostałby podniecony. Mówca kończy wynurzeniem życzenia, ażeby zgromadzenie mogło oddziałać na rząd w duchu pokojowym. Ludy nie chcą wojny. Wolne Niemcy nie mogą być nigdy niebezpieczeństwem dla Francji.—P. Juljusz Favre krytykuje politykę zagraniczną rządu. Kwestja luksemburgska została podniesioną z naganną lekkomyślnością. Jakkolwiek rząd odniósł zwycięztwo dyplomatyczne, wszelakoż zwycięztwo to było blizkiem stania się błędem militarnym. Ludy dążą jedynie do pokoju, lecz będą pewne zabezpieczenia takowego wówczas tylko, gdy kierować będą same swemi sprawami. Inaczej bowiem, Francji zagraża w Europie drugi Meksyk.—Minister stanu Rouher odpowiedział, że sposób zapatrywania się pierwszego mówcy w przedmiocie pokoju, zgadza się w zupełności z przekonaniami rządu. Jakkolwiek jedna niefortunna wyprawa była niekorzystną dla Francji, pomimo to nie należy zapominać przez to o innych zaszczytnych wojnach. Co się tyczy Meksyku, minister stanu oświadczył, że tameczny poseł francuzki p. Dano musiał już wsiąść na statek. Domniemane układy względem wymiany p. Dano na jenerała Almonte, o których rząd zresztą nic nigdy nie słyszał, nie zasługują oni na roztrząsanie, ani nawet na wzmiankę. Żaden z oficerów francuzkich nie został posłany do Meksyku w towarzystwie admirała Tegethoffa. Przechodząc do Luksemburga, p. Rouher oświadczył, że niebezpieczeństwo nie wyszło od Francji. Nie do cesarza Napoleona, lecz do króla pruskiego, królowa Wiktorja pisała list na korzyść pokoju. Niebezpieczeństwo pochodziło z Berlina, z powodu panujących tam pewnych pożądliwości patrjotycznych i zapalczywości militarnej. Francja zbroiła się, aby nie być znienacka zaskoczoną. Rząd uzyskał ewakuację Luksemburga. Czyż to jest niczem? Zapytajcie się w Berlinie, ile kosztowało postanowienie ewakuacji twierdzy? Przez swą roztropność i wytrwałość, rząd odniósł tryumf w obec zgromadzonych monarcstw. Minister kończy następującemi wyrazami: kwestja luksemburgska nie wywołała wcale pomiędzy Prusami i Francją rozdwojenia i rozdrażnienia, lecz będzie ona przeciwnie żywiołem porozumienia i zgody. Co się tyczy wielkiej kwestji jedności Niemiec, Francja spogląda na nią bez żalu za przeszłością i bez obawy o przyszłość. (Oklaski.) Przystąpimy do badania kwestji, które czas wywoła, powodowani uczuciem dla słuszności, prawa i naszych interesów. Lecz nie zapomniemy o tem, że uczucie powszechne, które jednoczy ludy, polega na interesie utrzymania pokoju. Uczucie to powinno wziąść wszędzie górę. Jeżeli mam streścić moje dowodzenia, w takim razie oświadczam, że polityka rządu i jego usiłowania dyplomatyczne, powodować się będą w gruncie dążnością do utrzymania pokoju powszechnego, i że rząd pewności pokój jedynie dla nadzwyczajnego interesu, w dniu, w którym uczucie honoru i względy na godność i bezpieczeństwo granic włożą nań naglący obowiązek. (*Wolffs T. B.*)

* (Ciało prawodawcze). *Paryż, 15 lipca.* W dalszym ciągu posiedzenia ciała prawodawczego, Favre zażądał, ażeby rząd na przyszłość zostawał w

ściślejszych stosunkach z izbą. Rouher w imieniu rządu odparł wyrzeczone słowo „na przyszłość.” Polityka bowiem wyjaśniona przed izbą, nie jest wcale nową. Odrzucono rozprawy nad rokowaniami dyplomatycznemi. Favre zapytał, czy rząd nie ma zamiaru wystąpienia z dyplomatyczną interwencją na korzyść kandjotów. Rouher odpowiedział, że kwestja ta jest przedmiotem troskliwości rządu, chcącego wstrzymać rozlew krwi niepokojący Europę. Nie można jeszcze na pewno powiedzieć, czy Porta przystanie na projektowane śledztwo. (*Cor. Bür.*)

Hiszpanja.

* (P o g ł o s k i o p o w s t a n i u) w Katalonji utrzymują się jeszcze, pomimo niedawnej depeszy urzędowej, donoszącej, że nigdzie w całem królestwie spokojność nie została naruszoną. Listy z Madrytu z 10-go b. m. mówią o bitwach zaszłych w pobliżu Tarragony, przyczem miało się dostać do niewoli kilku powstańców, których rozstrzelano jakoby z rozkazu jenerał-kapitana. *(Nordd. A. Z.)*

Włochy.

* (C h o l e r a), Piszą z Rzymu do *gazety turyńskiej*, że z powodu zmniejszenia się cholery w Rzymie, ministerstwo postanowiło odstąpić od środków ostrożności, jakich chwycono się w interesie zdrowia publicznego względem podróżnych przybywających do tego miasta. Z drugiej znów strony rząd podciągnął pod piętnastodniową kwarantannę statki przybywające z wybrzeżów Dalmacji i Albanji, z powodu rozwinięcia się cholery w Czarnogórzu. *(La Patr.)*.

Korespondencja Dziennika Warszawskiego.

Paryż, 12 lipca. (*)

Wystawa paryzka.—P. Ponsard.— Maksymiljan.—Sułtan. — P. Plée.—Książę Napoleon.—Senat.— Dostojni goście.— Konkurs.— *Kołokoł* i t. d.

Na wystawie jest 45,000 wystawców. Jeżeli przy każdym zatrzymać się po 5 minut średnio, to potrzebaby przeszło 15 miesięcy, żeby wszystko zobaczyć, licząc, że codziennie poświęci się na to przeciąg czasu od godziny 10-ej do 4-ej.

P. Ponsarda pochowano w Passy. Chór kościelny na to nabożeństwo powiększony był przez 2 basistów z Paryża. *Théatre-français* i *Odeon* w dniu tym były zamknięte. Pokój jego popiołom!

Okazuje się, że dwór Maksymiljana, składał się z takiego rodzaju bandytów i bandytek, iż cesarzowi ginęły zegarki, a cesarzowej pierścionki w pałacu. „Qu'allait il faire dans cette galère!” Nie przystało arcyksięciu zapisywać się do szeregu awanturników.

Przegląd wojsk na cześć sułtana odbył się 8-go. Mówią, że iman towarzyszący sułtanowi, szczególniej powstaje na jego samotne przechadzki i przyjmowanie dam.

P. Leon Plée, współredaktor *Siècl'a*, otrzymał order legji honorowej, jako członek komitetu przysięgłych na wystawie. P. Havin, dyrektor tego dziennika, wymaga, aby zrzekł się krzyża lub swej posady w redakcji. Prawdziwy to krzyż pański dla ojca czworga dzieci!

Książę Napoleon jest w Cherbourgu.

Senat roztrząsa dziś prawo znoszące areszt za długi i jak sądzą, przepuści je.

Królowa pruska jest tu, a wice-król Egiptu w Londynie. Sułtan powróci do Turcji drogą lądową.

W tych dniach odbędzie się konkurs, pomiędzy muzykami wojskowemi wszystkich narodów. Wojsko francuzkie będzie reprezentowane przez gidów i gwardję Paryża; nie wiem czy włosi będą uczestniczyli, lecz zdaje się, że przewyższyliby pomerańskich strzelców, jakkolwiek uczoną jest gra tych ostatnich.

Kołokoł przestał wychodzić; potrzeba mu 6 miesięcy czasu do obmyślenia co ma pisać.

P. Sosern nie miał powodzenia w roli, która tak podoba się anglikom, a w której dowodzi, że ma jedenaście palców u rąk.

Revue liberale zamieszcza pamiętniki oficera ruskiego o kampanji krymskiej. *K.*

Rozmaitości.

* (J a k o n a j l e p s z y ś r o d e k p r z e c i w m u c h o m), zaleca się rzeźnikom skrapianie izb olejkiem wawrzynowym, zapachu którego muchy nie mogą znieść. Jeżeli olejek ten dodany będzie do farb dla pomalowania drzewa, w takim razie spowoduje ten sam skutek, który to sposób wypróbowany został w Szwajcarji w tych domach drewnianych, obok których znajdują się wielkie stajnie i obory.

(*) List ten wzięty jest z *Warsz. Dniew.*

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Droga żelazna Warszawsko-Terespolska.

Z Warszawy do Biały pociąg wychodzi o godzinie 11 rano; z Miłosny o godz. 11 minut 34; z Mińska o godzinie 12 minut 16; z Mrozów o godzinie 1; z Kotunia o godzinie 1 minut 43; z Siedlec o godzinie 2 m. 13; z Łukowa o godzinie 3-ej minut 15; z Międzyrzeca o godz. 4 m. 38; staje na stacji Biała o godz. 5 m. 57.

Z powrotem do Warszawy pociąg wychodzi z Biały o g. 7 minut 55 po południu; przybywa do Siedlec o godz. 11 m. 29, do Kotunia o godz. 12 minut 17, do Mrozów o godz. 12 min. 55, do Mińska o godz. 1 m. 39, do Dębego Wielkie (przystanek) o godzinie 2 minut 4, do Miłosny o godzinie 2 minut 23, do Pragi pod Warszawą o godzinie 3 po południu.

Kolej Fabryczno-Łodzka.

Pociąg Nr 1, wychodzi z Łodzi o godz. 12 min. 23, przybywa do Koluszek o godz. 1 m. 10; i tam spotyka się z pociągiem osobowym drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej. Podróżni pociągiem tym udający się, przybywają do Sosnowic o god. 9 wieczór, a do Wrocławia o g. 12 m. 12 rano.

Pociąg Nr 2, wychodzi z Koluszek o godz. 2 min. 35, przybywa do Łodzi o godz. 3 m. 32. Pociąg ten łączy się w Koluszkach z pociągiem osobowym drogi żelaznej warszawsko - wiedeńskiej, wychodzącym z Sosnowic o godz. 7 m. 30 rano. Podróżni pociągiem Nr 1 przybywający do Koluszek o godz. 1 m. 20 łączą się z tymże pociągiem drogi żelaznej warszawsko - wiedeńskiej, i przybywają do Warszawy o godzinie 5 minut 38 po południu, a do Aleksandrowa o godzinie 7 minut 20 wieczorem.

Warszawa, dnia 6 (18) Lipca.

Kalendarz.

W piątek, 19 lipca, — św. Wincentego a Paulo. — Słońce wsch. o godz. 4 min. 2; zach. o godz. 8 min. 9.

W sobotę, 20 lipca, — śśw. Eliasza pror. i Czesława wyzn. — Słońce wsch. o godz. 4 min. 4; zach. o godz. 8 min. 8.

Stan pogody.

Dziś z rana + 11°3, R. ciepła.

Wczoraj.	o godz. 6 z rana.	o god. 4 po poł
Barometr w milimetrach	747.5	746.3
Termometr Reaum.	+ 11°0	+ 15°4
Stan nieba	nap. pogodny	pochmurny

Największe ciepło + 18°1, R. Najmniejsze ciepło + 10°2 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 14 cali ½.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, opera **Verbum nobile**; **Koncert** p. Karola Weck na waltorni; operetka **Dziesięć cór na wydaniu.**

TEATR ROZMAITOSCI. — *Jutro*, **Cicha woda brzegi rwie**; **Klucz Metelli**; **Szuka siebie.** — *Wczoraj*, dawano **Lektorka**; **Listy miłosne Larkinsa**, było osób 260.

ELDORADO (przy ulicy Długiej). — *Dziś i codziennie*, wystąpienie p. *Goosz* z towarzystwem **śpiewaków francuzkich.** — Początek o godzinie 7½. — *Wczoraj*, było osób 167.

ALKAZAR FRANCUZKI (dawniej Odeon—na Krakowskiem-Przedmieściu). — *Dziś i codziennie*, **Przedstawienie spiewaków francuzkich.** — (Początek o godz. 7-ej). — *Wczoraj*, było osób 123.

TIVOLI. — *Dziś i codziennie*, przedstawienie trupy **spiewaków niemieckich**, pod dyrekcją p. *Plambecka.* — Początek o godzinie 7½.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie* od godziny 10 z rana do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedziele zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZOW i STAROŻYTNOŚCI p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dyzmańskich). — *Codziennie* od godziny 10 rano do 4 po południu. — Cena wejścia kop. 10.

NA PLACU NALEWEK. *Codziennie*, PANORAMA *Karola Fejta*, — zawierająca różne widoki i epizody z wojny między Austrją i Prusami.

* Przyjechali do Warszawy: Jenerał-major *Lebiediew*, z Radomia; — wyjechali: radca tajny senator *Gościmski*, za granicę; rzeczywisty radca stanu *Łącki*, do Lublina; dymisjonowany jenerał-major *Straden*, do Grodna.

* W dniu wczorajszym przyjechało koleją żel. warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 588, wyjechało osób 587; — koleją żel. petersb.-warsz. przyjechało osób 167, wyjechało osób 196; — koleją żel. warsz.-teresp. przyjechało osób 144, wyjechało 120; — statkami parowemi przyjechało osób 33, wyjechało osób 54; — w ogóle przyjechało osób 1214, w tej liczbie z zagranicy 140, wyjechało 1560, w tej liczbie za granicę 130.

* Dnia 5 (17) b. m. chorych w ośmiu cywilnych szpitach: przybyło 83, wyzdrowiało 61, umarło 12, pozostało 1563 (mężczyzn 701, kobiet 862), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 146, kboiet 169.

Ceny targowe.

dnia 5 (17) lipca 1867 roku.

RODZAJ PRODUKTÓW	Czetwert		Korzec od — do			
	rsr.	kop.	ruble sr. i kopiejki			
Pszenica	14	88	—	—	9	30
Żyto	10	32	—	—	6	45
Jęczmień	—	—	—	—	—	—
Owies	5	52	3	15	3	45
Groch polny	—	—	—	—	—	—
Kartofle	3	84	2	25	2	40

Pud siana od kop. 45 — 50. Pud słomy od kop. 40 — 45.

Dowozy: **Pszenicy 12; Żyta 34; Jęczmienia —; Owsa 52 czetwerti.**

Wiadro okowity od rs. 4 kop. 20 do rs. 4 kop. 26.
Garniec „ od rs. 1 kop. 40 do rs. 1 kop. 42.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 6 (18) Lipca 1867 r.

		Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
MONETY.					
Pół-Imperjały Rosyjskie		—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne		—	—	-	—
Frydrychsdory Pruskie		—	—	—	—
Pruski Kurant za 100 tal		—	—	—	—
PAPIERY. (bez wartości kuponu)					
Obligi Skarbu za rs. 100		—	—	—	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100		—	—	—	—
Obligacje Cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę		—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit. A po złp. 300 za sztukę		—	—	—	—
Lit. B po złp. 200 za sztukę z kuponem		—	—	—	—
„ „ „ bez kuponu		—	—	—	-
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100.		79	75	79	25
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*)		71	—	70	50
Listy likwidacyjne za rs. 100*)		59	25	58	75
Dowody Kom. Centr. Likwid. za rs. 100 Rs.		-	—	-	-
5 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100		—	—	—	—
6 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100		—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100		—	—	-	—
Metaliki Lutowe za rs. 100		—	—	100	—
„ Sierpniowe za rs. 100		—	—	101	25
Rosyjska pożycz. prem. z 1865 rs. 100		112	—	111	50
„ „ „ 1866 „ 100		108	50	108	—
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125		—	—	—	—
Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. pofrank 2000 za rs. 100		—	—		
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę		65	50	65	25
Obligacje Drogi Żel. Warsz.-Wied. po frank. 500 za sztukę		—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej za rs. 100		—	—	—	—
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100		—	—	-	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Terespolskiej za rs. 100		85	75	85	50
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100		84	—	—	—
WEXLE.					
Berlin 100 Tal.	2 m.	107	40	107	10
„ „ „	k. t.	107	10	106	80
Wrocław „	2 m.	—	—	—	—
Gdańsk „ „	2 m	107	25	—	—
Hamburg 300 B. Mk.	2 m.	—	—	—	—
Londyn 1 Ft. St.	3 m.	7	34	—	—
Paryż 300 Frank.	2 m.	87	60	87	30
Wiedeń 150 Zł. W. A.	2 m.	86	40	85	25
Petersburg 100 Rsr.	1 m.	99	50	—	—
„ „ „	k. t.	100	25	100	17
Moskwa „ „	1 m.	99	25	99	—
„ „ „	k. t.	—	—	—	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych..... rs. — k. 28⁸⁄₉
* „ „ od Listów Likwidacyjnych. rs. — k 53⅛

Wczuraj w notowaniu Listów Zastawnych 1-éj Seryi zaszła pomyłka, zamiast: Żądano rs. 79 k. 25 Płacouo rs. 78 k. 75 powinno było być: żądano rs. 79 k. 75 płacono rs. 79 k. 25

KURSA TELEGRAFICZNE.

AJENTURY RUDOLFA OKRĘT

Petersburg, dnia 4 (16) Lipca 1867 r.

	za rrs
Weksle na Londyn 3 mies.	33⅛
„ Hamburg „	30
„ Amszterdam „	165
„ Paryż	349
„ Berlin 15 dni za 100 Rs	--
5-ta Pożyczka Stieglitza	—
6-ta „ „	—
7-ma „ Rothschilda	—
1-za „ Premjowa z r. 1864	112⅜
2-ga „ „ z r. 1866	108
5% Bilety Bankowe	—
Akcje w-go Tow. dróg żelaz. za 125 Rs	—
Obligacje „ „ „ „	—
Akcje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej	—
6% Metaliki	—
4% „ Kupon z Lutego	—
„ „ z Sierpnia	—
Imperjały	590
Dyskonto	6%

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N. D. *4135*) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Z powodu nastąpionej śmierci:

1. W dniu 18 Lutego 1865 r. Zofji Nepomuceny z Dembowskich pierwszego ślubu Rosso, 2-o po Ignacym Czechowskim pozostałej wdowy.

2. W dniu 16 Marca 1862 r. Anny z Dembowskich po Piotrze-Pawle Manikowskim, współwłaścicielek dóbr Grodzisko w Okręgu Brzezińskim Powiecie Rawskim położonych, oraz

3. W dniu 25 Września 1864 r. Ignacego Czarnowskiego, właściciela dóbr Kąty pod pacyną lit. *A*, *B*, *C*, *E*, i lit. *H*, w Okręgu Gostyńskim położonych.

Toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego, termin prekluzyjny na d. 24 Stycznia (5 Lutego) 1868 r. w Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie wyznacza się.

Franciszek Kulikowski.

(N. D. *2242*). *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Siedlcu.*

Z powodu nastąpionej śmierci:

1. Ludwiki z Paliszewskich Wilkońskiej współwłaścicielki ostrzeżenia dla sumy rsr. 2,984 kop. 92. z większej sumy rs. 5,001 kop. 21½ pochodzącej, na sumie rs. 536 kop. 96½ sposobem ostrzeżenia na dobrach Parysów w Okręgu Garwolińskim położonych, zabezpieczonej

2. Tomasza Flejczerowskiego współwłaściciela sumy rs. 300 na dobrach Mszanna w Okręgu Łosickim położonych, zabezpieczonej.

3. Aleksandra Olędzkiego właściciela dóbr Matysy w Okręgu Łukowskim położonych.

4. Gerwazego Leona Morawskiego współwłasciciela sumy rs. 7.500 na dobrach Kujawy z Okręgu Żelechowskiego, oraz współwłaściciela sumy rs. 12,000 z większej sumy rs. 24,000 pochodzącej, i rs. 3,000 na dobrach Jarnice w Okręgu Węgrowskim położonych zabezpieczonej.

5. Tekli z Kobylińskich Zanożyńskiej właścicielki sumy rubli srebrem 1,500, na dobrach Kłoczew z Okręgu Żelechowskiego, rs. 450 na nieruchomości w mieście Siedlcu Nr. hyp. 304 oznaczonej, i rs. 4,800 na dobrach Kowiesy, i Bielany Jarosławy w Okręgu Węgrowskim położonych, zabezpieczonej.

Otworzyły się spadki, do uregulowania których termin na dzień 9 (21) Października 1867 r. w Kancelarji mej w Siedlcu wyznaczonym został.

Siedlce d. 29 Marca (10 Kwietnia) 1867 r.

Bronisław Wroński.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. *4112*). *Magistrat Miasta Warszawy*

Podaje się do powszechnej wiadomości, iż w d. 28 Lipca (9 Sierpnia) r. b. o godzinie 12 w południe w sali posiedzeń biura Magistratu, odbędzie się licytacja inminus przez opieczętowane deklaracje, na dostawę dwudziestu ławek drewnianych, na nogach żelaznych z poręczamy i ustawienie takowych w Alei-Jerozolimskiej od Nowego-Świata do Marszałkowskiej, od cen kosztorysem objętych i do niniejszej licytacji ustanowionych.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo mogą złożyć w czasie i miejscu wyż oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od cen wykazem kosztów objętych i do niniejszej licytacji podanych.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kasy ekonomicznej miasta Warszawy, na złożone w tejże vadjum w ilości rsr. 45 i na koszta ogłoszenia rsr. 10 które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w wydziale administracyjnym każdodzienie, wyjąwszy dni świątecznych.

Warszawa d. 3 (15) Lipca 1867 r.

p. o. Prezydenta,
Jeneralnego-Sztabu,
Jenerał-Major Witkowski
Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy 20 ławek drewnianych na nogach żelaznych z poręczami i ustawienia takowych w Alei-Jerozolimskiej od Nowego-Świata do Marszałkowskiej odstępując od cen kosztorysem objętych procentów (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie ekonomicznej miasta Warszawy, wadjum w ilości rsr. 45 i na koszta ogłoszenia rs. 10, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia N miesiąca N. roku 186

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko)

(N. D. 4027). *Окружное Интендантское Управленіе.*

Въ Окружномъ Интендантскомъ Управленіи Варшавскаго Военнаго Округа будетъ произведенъ 7 Іюля настоящаго года рѣшительный торгъ на поставку обвязочныхъ и укладочныхъ вещей, требующихся для разсылки одежды заготовленной для рекрутъ Царства Польскаго набора 1867 года, именно.

Рогожъ обыкновенныхъ 1-го сорта 4,650 штукъ.

Веревокъ пеньковыхъ толстыхъ 6,650 саженей.

Веровокъ пеньковыхъ ушивочныхъ 3,600 саженей.

Ящиковъ деревянныхъ среднихъ 180 штукъ.

Торгъ будетъ произведенъ изустный съ допущеніемъ присылки запечатанныхъ объявленій, но присылка объявленій отъ лицъ участвующихъ въ изустномъ торгу лично, или чрезъ повѣренныхъ, воспрещается и такія объявленія не будутъ приняты въ соображеніе.

Лица желающія вступить въ изустный торгъ, обязаны представить въ Окружное Интендантское Управленіе, не позже 11-и часовъ утра назначеннаго дня, при прошеніи на установленной гербовой бумагѣ: а) Документы о своемъ званіи, и б) залоги въ процентныхъ бумагахъ на опредѣленную ниже сумму.

Запечатанныя объявленія должны быть присланы такъ, чтобы поступили въ Окружное Интендантское Управленіе не позже 11-ти часовъ утра въ назначенный день. Запечатанныя объявленія должны заключать въ себѣ: а) Согласіе принять подрядъ вполнѣ, на точномъ основаніи условій, безъ всякой перемѣны, б) Цѣны, складомъ писанныя; въ цѣнахъ недопускается другихъ дробей, кромѣ ¾, ½, ¼, ⅛ и $^1/_{16}$ к., в) Мѣсто пребыванія, званіе, имя и фамилію предъявителя, а также мѣсяцъ и число, когда объявленіе писано. При объявленіи должны быть приложены: а) документы о званіи объявителя и б) залоги въ процентныхъ бумагахъ въ опредѣленномъ количествѣ.

Надпись на пакетѣ, въ которомъ будетъ прислано объявленіе должна быть слѣдующая: „Объявленіе въ Варшавское Окружное Интенданское Управленіе къ назначенному тогда то торгу на поставку обвязочныхъ вещей, для рекрутской потребности.“

Объявленія заключающія въ себѣ условія не согласныя съ опубликованными, а также такія, при которыхъ не будетъ представлено залоговъ въ опредѣленномъ количествѣ — будутъ оставлены безъ послѣдствій.

Въ обеспеченіе неустойки требуется залогу, въ процентныхъ бумагахъ считая 15% подрядной суммы по послѣднеплатившимся цѣнамъ 300 рублей

Утвержденіе подряда будетъ зависѣть отъ Главнокомандующаго войсками Варшавскаго Военнаго Округа.

Подрядъ долженъ быть принятъ неиначе, какъ на точномъ основаніи утвержденныхъ условіи, а качество вещей должно соотвѣтствовать образцамъ и описанію, установленнымъ вообще для пріема въ Интенданскія склады обвязочнихъ и укладочныхъ вещей.

Г. Варшава, 29 Іюня 1867 года.

Окружной Интендантъ,
Генералъ-Маіоръ, Хоментовскій.
Начальникъ Отдѣленія, Масловъ.

(N. D. 4111) *Administracja Rządowa Dochodu Tabacznego w Królestwie Polskiem.*

Zawiadamia, że w dniu 10 (22) Lipca b. r. o godzinie 11 z rana, odbywać się będzie w biurze tutejszym w gmachu rządowym pod Nr. 706 przy ulicy Leszno mieszczącem się, sprzedaż przez publiczną licytację, skonfiskowanych objektów tabacznych, gotowych, przysposobionych i surowych.

Warszawa dnia 3 (15) Lipca 1867 roku.

Zarządzający Administracją Witkowski.

(N. D. 4124). *Слупецкое Уѣздное Управленіе.*

Симъ объявляетъ, что въ томже управленіи будетъ производится 1 (13) Августа с. г. въ 3 часа по полудни торгъ посредствомъ запечатанныхъ деклярацій на починку въ селеніи Ціонжень костельной башни съ устройствомъ на ней часовъ.

Торгъ назначается отъ суммы 697 р (in minus).

Деклярацій должны быть написаны по ниже показанной формѣ на гербовой бумагѣ 30 коп. достоинства, цифры же обозначены прописью.

Къ деклярацій слѣдуетъ приложить квитанцію Казначейства въ поставленіи 70 р. с. залога.

Деклярацій съ поправками и несоставленные по формѣ, равно какъ и присланные по истеченіи срока назначеннаго для аукціона не будутъ въ уваженіи.

Торговыя кондиціи и смѣта могутъ быть пересмотрены въ Уѣздномъ Управленіи во всякое время исключая праздничныхъ и табельныхъ дней.

Форма деклярацій.

Вслѣдствіе публикаціи Слупецкаго Уѣзднаго Управленія отъ 27 Іюня с. г. за N. 5026/846 симъ объявляю, что обязываюсь произвести починку костельной башни въ селеніи Ціонжень съ уствомъ на ней часовъ, согласно утвержденной Калишскимъ Губернскимъ Правленіемъ смѣты за сумму руб. (здѣсь написать цифру и прописью безъ поправокъ) подвергся себя въ заключающимся въ торговыхъ кондиціяхъ условіямъ каковые мнѣ хорошо извѣстны.

Квитанцію NN. Казначейства на поставленный въ суммѣ 70 р. с. залогъ прилагаю, за возвратомъ мнѣ которыхъ въ случаѣ не устойки на торгахъ явлюсь лично.

Постоянное мое жительство въ NN. сіе писалъ въ NN. число, мѣсяцъ и годъ.

Подписать четко имя и фамилію.

* * *

Zawiadamia kogo interesować może, że 1 (13) Sierpnia r. b. odbywać się będzie w biurze Powiatu Słupeckiego przez opieczętowane deklaracje wedle formy poniżej zamieszczonej, licytacja na reperacją wieży przy kościele w Ciążeniu i zaprowadzenia na takowej zegara od sumy rs. 697 in minus.

Deklaracje winny być pisane na stemplu ceny kop. 30 wedle wzoru poniżej zamieszczonego, ilość literami wypisana, do deklaracji należy dołączyć kwit Kasy Skarbowej na złożone vadium w kwocie rs. 70.

Deklaracje poprawiane albo nie według formy napisane lub przysłane po termine, przyjęte nie będą.

Warunki do licytacji i anszlag mogą być przejrzane w godzinach służbowych w biurze tutejszego Powiatu.

Wzór do Deklaracji.

Na skutek ogłoszenia Zarządu Słupeckiego Powiatu z dnia 27 Czerwca r. b. N. 5026/846, podaję niniejszą deklaracją, że podejmuję się repercji w eży przy kościele w Ciążeniu i zaprowadzenia na takowej zegara stosownie do zatwierdzonego przez Rząd Gubernjalny Kaliski na to anszlagu za sumę (wypisać cyfrą i literami bez poprawek) poddając się wszelkim zastrzeżeniom objętemi warunkami do tej licytacji, które dobrze są mi znane.

Kwit kasy N. na złożone vadium w sumie rs. 70 dołączam, po który w razie nieutrzymania się przy licytacji, osobiście się zgłoszę.

Mieszkanie moje w N. pisałem w N. data.

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko.

Г. Слупцы 27 Іюня дня 1867 года.

за Начальника Уѣзда,
Помощникъ, Заремба,
Дѣлопроизводитель, Кржемискій.

(N. D. *3788*). *Naczelnik Powiatu Górno Kalwaryjskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że na podstawie Reskryptu Rządu Gubernialnego z dnia 10 (22) Czerwca r. b. Nr. 4122 opartego na decyzji Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, z dnia 2 (14) Czerwca r. b. Nr. 13795/5173, odbywać się będzie w mieście Górze Kalwarji, w biurze Naczelnika Powiatu Górno Kalwaryjskiego dnia 24 Lipca (5 Sierpnia) r. b. o godzinie 12 w południe licytacja przez opieczętowane deklaracje na sprzedaż Austerji z zabudowaniami i placem własnością kasy miejskiej miasta Warki będącej na prywatną własność i użytek a to od sumy szacunkowej na rs. 2,286 kop. 45¾, wyraźnie rubli srebrem dwa tysiące dwieście ośmdziesiąt sześć kopiejek czterdzieści pięć i trzy czwarte.

Każdy zatem chęć licytowania mający winien w czasie i miejscu wyżej oznaczonym złożyć opieczętowaną deklarację wedle wzoru poniżej zamieszczonego, z dołączeniem do niej gotowizną vadium $^1/_{10}$ części sumy szacunkowej czyli rs. 228 kop. 65, które nieutrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będzie, zaś utrzymującego się przy kupnie Austerji pozostanie w depozycie kasy do czasu doliczenia reszty sumy za kupno rzeczonej Austerji z plus licytacji wynikłej. Deklaracja winna być napisana na papierze stemplowym podług formy czysto wyraźnie bez skrodań i poprawek a jeżeli można i własnoręcznie, deklaracje bowiem nie podług wskazania napisane i po terminie złożone przyjęte nie będą.

Inne warunki przedaży tej dotyczące mogą być w godzinach biórowych każdego czasu prócz dni galowych i świątecznych w biórze Powiatowem w Górze przejrzane.

Góra d. 15 (27 Czerwca 1867 r.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia przez Naczelnika Powiatu Górno Kalwaryjskiego z dnia 15 (27) Czerwca r. b. N. opartego na Reskrypeci Rządu Gubernialnego z dnia 10 (22) Czerwca r. b. Nr. 4122 i Decyzji Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych z dnia 2 (14) Czerwca r. b. Nr. 13795/5173 podaję niniejszą deklaracją, iż pragnąc nabyć Austerją z zabudowaniami i placem w mieście Warce własnością kasy Miejskiej tamecznej będącą.

Ofiaruję niniejszym za nią sumę rsr. (wyraźnie rubli srebrem N.) wypisać liczbą literami poddając się wszelkim zastrzeżeniom objętym warunkami, vadium w gotowiźnie na kupno tej Austerji z należącemi do niej zabudowaniami i placem rs. N. wyraźnie N. załączam które wrazie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę lub o przesłanie takowego na mój koszt do miejsca N. upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. Deklaracją niniejszą pisałem lub podpisałem w N. dnia N. roku 1867 i wyraźnie.

(Tu podpisać czytelnie i wyraźnie imię i nazwisko deklaranta.)

(N. D. 4062). Александровская таможня симъ объявляетъ, что 10 (22) Іюля 1867 г. будутъ продаваться въ д. Цѣхоцинкѣ въ залѣ Г. Миллера съ аукціона конфискованные товары по оцѣнкѣ всего на 2,500 руб., состоящіе изъ шелковыхъ, шерстяныхъ, бумажныхъ, льняныхъ издѣлій, льнянаго полотна, готовыхъ дамскихъ уборовъ и другихъ разныхъ товаровъ. Эти товары будутъ продаваться съ 10 часовъ утра до 1-го часа пополудни и съ 2 часовъ до 6 вечера, впредь до совершенной распродажи.

* * *

Komora Aleksanorowo niniejszem ogłasza iż w d. 10 (22) Lipca r. b. sprzedawane będą w Ciechocinku w sali P. Millera przez publiczną licytację towary skonfiskowane, oszacowane razem na rs. 2,500, a mianowicie: wyroby jedwabne, bawełniane, płótno lniane, ubiory damskie gotowe, oraz inne drobne towary. Wyż wspomnione przedmioty będą sprzedawane małemi partjami, sprzedaż odbywać się będzie każdodziennie od godziny 10-ej rano do 1-ej z południa i od 2-ej po południu, do 6-ej wieczorem aż do zupełnej wyprzedaży.

Александрово, 28 Іюня дня 1867 г.

Управляющій, Авенаріусъ.

(N. D. 4015). *Варшавская Главная Складочная Таможня.*

Симъ объявлетъ, что 17 (29) Іюля с. г. и въ послѣдующіе дни, съ 11-ти часовъ утра, будутъ продаваться при оной разные конфискованные товары, а именно: матеріи и ленты шелковыя, шерстяные камлоты, жаконеты и ситцы бумажные, набивные, полотно льняное, и платки, бѣлье столовое льняное, тикъ льняной, занавѣси тюлевыя и кисейныя, нитки льнянѣя, чулки бумажныя, часы карманные золотые и серебряные, чай, сигары, разныя дѣтскія иггрушки. пуговицы стеклянныя, духи, помада и мыло благовонное, всего по оцѣнкѣ на 7,210 руб.

Варшава, 30 Іюня 1867 года.

Подлиное подписалъ: Управлающій Пейкеръ, и скрѣпилъ Секретарь, Бортновскій.

(N. D. 3895). *Клёновское Лѣсное Управленіе.*

Симъ объявляетъ, что 19 (31) Іюня с. г. въ 10 часовъ утра въ Канцеляріи того же Управленія въ д. Броншевицахъ Калишской Губерніи Сѣрадзскаго Уѣзда, Гмины Годыницы произведенъ будетъ аукціонный торгъ отъ сумы 194 руб. 46 к. с. на подрядъ постройки 9 мостовъ находящихся въ пространствѣ Лѣсничества Клёново, согласно смѣты составленной Сѣрадзскимъ Уѣзднымъ Архитекторомъ и утвержденной Финансовымъ Управленіемъ въ Царствѣ Польскомъ, съ додачею безплатно матеріала съ казеннаго лѣса и 86 тягловыхъ дней съ казенной повинности для свозки матеріала съ лѣса и подсыпки подъѣздовъ. Приступающій къ аукціонному торгу долженъ имѣть залогъ соотвѣтствующій $^1/_{10}$ части сумы установленной къ торгу. О прочихъ условіяхъ того подряда можно узнать ежедневно, кромѣ дней праздничныхъ, въ канцелярій того же Лѣснаго Управленія.

д. Броншевице, 19 Іюня (1 Іюля) 1867 г.

Надлѣсничій, Войчынскій.

* * *

Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 19 (31) Lipca r. b. od godziny 10 z rana w Kancelarji Urzędu Leśnego we wsi Brą-

szewice Gminie Godyniec, Powiecie Sieradzkiem Gubernji Kaliskiej, odbywać się będzie głośna in minus licytacja od sumy rs. 194 kop. 46, na przedsiębierstwo budowy 9 mostów w terytorjum Leśnictwa Klonowo położonych, według kosztorysu przez Inżeniera Powiatu Sieradzkiego sporządzonego, a przez Zarząd Fisansowy Królestwa Polskiego zatwierdzonego, z dodaniem bezpłatnie drzewa z lasów Rządowych i szarwarku dni ciągłych 86, do zwózki drzewa z lasu i podsypki podjazdów. Przystępujący do licytacji zaopatrzony być winien w vadium $^1/_{10}$ część sumy do licytacji ustanowionej.

O innych warunkach tego przedsiębierstwa każdodziennie z wyjątkiem dni świątecznych dowiedzieć się można w Kancelarji Urzędu Leśnego.

Brąszewice d. 19 Czerwca (1 Lipca) 1867 r.

Nadleśniczy, Wojczyński.

Podleśny Biurowy, J. Knake.

(N. D. 4086). *Urząd Leśny Przasnysz.*

Z powodu niewyprzedania wszystkiego drzewa z cięć, na licytacji głoszonej w pierwszym terminie, podaje do wiadomości że w dniu 24 Lipca (5 Sierpnia) r. b. od godziny 10 z rana w Kancelarji Urzędu Leśnego w Przejmach odbywać się będzie głośna in plus licytacja na sprzedaż drzewa z cięć a mianowicie:

W obrębie Gutowo, lit. A. okr. 1. N. 8 od rs. 9 kop. 63; Nr. 9. od rs. 16 kop. 1; Nr. 10, od rs 29 kop. 69; Nr. 11 od rs. 29 kop. 65; Nr. 12, od rs. 65 kop. 82; Nr. 13, od rs. 24 kop. 9½.

Srebrnik lit. M okręgu I Nr. 14, dział I, od rs. 356 kop 62; dział II, od rs. 442 kop. 94; dział III, od rs. 244 kop. 98.

Zimna-woda lit. N. okr. I, Nr. 3, od rsr. 110.

Pościen lit. R. okr. I. Kocioł Nr. 1, od rs 89 kop. 26.

Łaz lit. U. okr. I. Balanka Nr. 7, od rs. 33 kop. 9, Nr. 8, od rs. 12 kop 9½.

Jarzynny-kierz lit X. okr. I. od rs. 146 kop. 68, Nr. 2. od rs 112 kop. 32, Nr. 3 od rs 84 kop 77.

Bliższe warunki tych licytacji, każdodziennie oprócz świąt, w biurze Urzędu Leśnego przejrzane być mogą, a zgłaszającym się na grunt drzewo służba leśna okaże.

Przejmy, d. 24 Czerwca (6 Lipca) 1867 r.

Starszy Nadleśniczy, Chrzanowski.

(N. D. 4137). *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S wiadomo czyni: iż na żądanie Emilji z Grabskich Wiśniewskiej po Feliksie Wiśniewskim Radcy Prokuratorji wdowy w Warszawie pod Nrem 1352*B* zamieszkałych, Majola Grabskiego właściciela dóbr Luszyna w tychże dobrach Okręgu Gostyńskim zamieszkałego, Pelagji z Grabskich Grzybowskiej, Eugeniego Grzybowskiego właściciela dóbr Słubice żony w asystencji męża czyniącej czyli obojga małżonków Grzybowskich w dobrach Słubice Okręgu Gostyńskim zamieszkałych, a zamieszkanie prawne wszystkich do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teofila Tomickiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nrem 519 zamieszkałego, obrane mających w poszukiwaniu sumy rs. 1,500 w monecie srebrnej stały kurs w kraju mającej i rubli srebrem 4,500 w listach zastawnych z właściwemi, kuponami obydwóch z procentem od d. 19 Czerwca (1 Lipca) 1866 r. i kosztów od Balbiny Rudnickiej, Łukasza Rudnickiego obywatela małżonki właścicielki nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2209 i 2210 położonej, tamże zamieszkałej, protokułem Walentego Supryniewicza Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 28 Lipca (9 Sierpnia) 1866 r. sporządzonym w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie przy ulicy Muranowskiej pod N. 2209/10 podług wykazu hypotecznego i pod Nr. 2209/10 podług taryfy miasta Warszawy w gminie Magistratu miasta Warszawy w cyrkule policyjnym IV pod jurisdykcją Sądu Pokoju Okręgu i Miasta Warszawy Wydziału I. na gruncie w części własnym a w części emfiteutycznym z krórego opłaca się czynszu rocznie rs. 2 k. 70 położona, prawem własności do egzekwowanej dłużniczki Balbiny Rudnickiej, Łukasza Rudnickiego żony należąca i w tejże posiadaniu (a od d. 1 Października n. s. 1866 r. do d. 1 miesiąca tegoż 1867 r. wydzierżawiona przez publiczną licytację na rok jeden Herszowi Wolfowi Orzech za sumę rs. 1,375) zostająca poszukiwanemi wierzytelnościami hypotecznie obciążona.

Na gruncie powyższej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Kamienica masiv murowana dwupiętrowa blachą kryta, 5 kominów murowanych mająca.

2. Oficyna masiv murowana o piętrze facjatach w części dachówką, a w części blachą kryta, dwa kominy murowane mająca.

3. Zabudowanie masiv murowane wysokości pierwszego piętra wyrównywające dachówką kryte, w którym mieści się młyn koński deptak zwany.

4. Oficyna masiv murowana o piętrze częścią blachą częścią dachówką kryta, cztery kominy murowane mająca.

5. Stancja mieszkalna również masiv murowana parterowa blachą kryta.

6. Oficyna masiv murowana o piętrze dachówką kryta o dwóch kominach murowanych pod oficyną tą jest piwnica.

7. Wozownia masiv murowana blachą kryta.

8. Stajnia i kloaki blachą i dachówką kryte, nad stajnią jest dymnik na skład siana i słomy służący.

9. Komórki z desek deskami kryte.

10. Studnia drzewem cembrowana z pompą i korbą żelazną.

W nieruchomości tej jest szesnastu lokatorów z imion i nazwisk oraz ilość ceny najmu uiszczających w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Teofila Tomickiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 519 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w wydziale I złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi Miasta Warszawy w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Henryka Lipińskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Michałowi Rzeszotarskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i Miasta Warszawy Wydziału I. w Warszawie pod Nr. 1767 urzędującemu na ręce własne.

Obudwom d. 8 (20) Sierpnia 1866 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie d. 9 (21) Sierpnia 1866 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie, w wydziale I, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549, o godzinie 10 z rana, dnia 10 (22) Października 1866 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Teofil Tomicki Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa, d. 22 Sierpnia (3 Września) 1866 r.

w z. Podpisarz Trybunału,

Juljan Świerczewski

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Warszawa, d. 22 Sierpnia (3 Września) 1866 r.

w z. Podpisarz Trybunału,

Juljan Świerczewski.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, Trybunał Cywilny Gubernji Warszawskiej w Warszawie wyrokiem zapadłym dnia siódmego (dziewiętnastego Listopada tysiąc ośmset sześćdziesiątego szóstego roku, termin do przygotowawczego tejże nieruchomości przysądzenia wyznaczył na dzień pierwszy (trzynasty) Grudnia tysiąc ośmset sześćdziesiątego szóstego roku, w którym to dniu taż nieruchomość przygotowawczo Teofilowi Tomickiemu Adwokatowi za sumę rubli srebrem dziesięć tysięcy przysądzoną została, a następnie tenże Trybunał, wyrokiem zapadłym w tymże dniu 1 (13) Grudnia 1866 r. termin do ostatecznego pomienionej nieruchomości przysądzenia wyznaczył na d. dziewiąty (dwudziesty pierwszy) Lutego tysiąc ośmset sześćdziesiątego siódmego roku. Gdy jednakże sprzedaż w tymże terminie do skutku nie przyszła, przeto tenże Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem zapadłym dnia czwartego (szesnastego) Lipca roku bieżącego, termin do ostatecznego pomienionej nieruchomości przysądzenia wyznaczył na dzień piętnasty (dwudziesty siódmy) Września roku bieżącego, w którym to dniu taż nieruchomość na publicznej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w domu pod Numerem pięćset czterdzieści dziewięć posiedzenia swe odbywającego, w Wydziale pierwszym, o godzinie dziesiątej z rana ostatecznie sprzedaną zostanie. Licytacja zacznie się od sumy rs. dwadzieścia jeden tysięcy dziewięćset dwa, jako dwóch trzecich części szacunku taksą biegłych wykrytego.

Warszawa, dnia 5 (17) Lipca 1867 roku.

Radca Dworu, Zgórski.

(N. D. 4132.) *Pisarz Trybunału Cywilnego Kaliskiego.*

Podaje do wiadomości, iż na żądanie Mścisława Jaraczewskiego z własnych funduszów utrzymującego się w dobrach Głuchowie, Powiecie Kościańskim W. X. Poznańskim zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu u Franciszka Nowickiego Patrona Trybunału Kaliskiego, w Kaliszu zamieszkałego do popierania tej subhastacji ustanowionego obrońcy obrane mającego. aktem zajęcia przez Franciszka Roweckiego Komornika przy Trybunale Kaliskim w dniu 6 (18) Lutego 1867 r. sporządzonym, w poszukiwaniu sumy rs. 5,000 z większej sumy rs. 18,500 pochodzącej, sporządzonym, zajęte zostały na sprzedaż w drodze przymuszonego wywłaszczenia.

DOBRA ZIEMSKIE SOKOLA GÓRA

składająca się z wsi i folwarku Sokola Góra z wszelkiemi zabudowaniami dworskiemi, inwentarzem żywym i martwym do gruntu przywiązanym, oprócz gruntów i zabudowań do włościan należących, w gminie Masłowice Parafji Wielgomłyny w okręgu Radomskim nateraz w Powiecie Radomskim Gubernji Petrokowskiej położone odległe od miast: Radomska wiorst 25, Petrokowa wiorst 45, Przedborza wiorst 3, Kamieńska wiorst 24, graniczą na wschód słońca z dobrami Pratkowice i Łączkowice oraz rzeką Pilicę, na południe z dobrami Trzepce, na zachód słońca z dobrami Kocunia i Kraszewicami, na północ z dobrami Strzelcami i Korytnem Konstantego Wżdulskiego w tychże dobrach zamieszkałego własne i w posiadaniu jego będące, obejmują rozległości sposobem przybliżonem włók 42 mórg 2 prętów 200 miary nowopolskiej, czyli 645 dziesiatyn; grunta należą do klasy II. III. i IV; granice jawne, oznaczone kopcami, drogami i rzeką Pilicą.

W dobrach tych, oprócz budynków folwarcznych i gorzelni nieczynnej od lat paru, w której znajduje się tylko kocioł miedziany do robienia piwa, znajduje się jeszcze:

a) Kuźnia murowana, w której wszelkie porządki kowalskie do gruntu przywiązane, w tej mieszka Józef Woźniak kowal, który obowiązany uskuteczniać wszelkie robotę dworską, za co pobiera ordynarją i płacy rsr. 15 rocznie, oraz 16 sążni drzewa na węgle, pozostaje za kontraktem ustnem na rok jeden, w dniu 23 Kwietnia 1867 r. expirującym.

b) Karczma, wraz z stajnią wjezdną przy karczmie murowane, w której sprzedaje trunki dworskie Franciszek Karczmarski za wynagrodzeniem 21 procent i płaci czynszu dworowi rsr. 67 kop. 50 rocznie, mieszka na mocy umowy ustnej na rok jeden zawartej, w dniu 12 (24) Czerwca 1867 r. się kończącej.

Zakładów i fabryk żadnych niemasz.

Włościanom służyć ma zbieranina gałęzi w boru

Zresztą szczegółowe opisanie, podatki ciężary, inwentarz żywy i martwy, w akcie zajęcia są zamieszczone

Akt zajcia wyż z daty powołany Antoniemu Chyczewskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Radomsku w dniu 3 (15) Marca 1867 r. Konstantemu Wzdulskiemu właścicielowi dóbr oraz ustanowionemu dozorcy i Franciszkowi Jörke Wójtowi Gminy Masłowice w dniu 4 (16) t. m. i r. doręczony, następnie do księgi wieczystej tych dóbr w Kancelarji Ziemiańskiej w Kaliszu pod dniem 14 (26) Marca 1867 r. wniesiony, a do księgi zaregestrowań Trybunału tutejszego w dniu 18 (30) t. m. i r wpisany i zaregestrowany został

Sprzedaż dóbr tych odbywać się będzie na Audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu w miejscu zwykłych posiedzeń.

Warunki licytacji i przedaży oraz zbiór objaśnień w biórze Pisarza Trybunału i u popierającego sprzedaż Franciszka Nowickiego Patrona każdy z Interesentów przejrzeć sobie może.

Pierwsze ogłoszenie warunków licytacji i sprzedaży na audjencji Trybunału tutejszego, w dniu 2 (14) Maja 1867 r. o godzinie 10 z rana nastąpiło, drugie dnia 16 (28) t. m. a trzecie ostatnie dnia 30 Maja (11 Czerwca) t. r.

Poczem termin do temczasowego dóbr tych przysądzenia na dzień 30 Czerwca (12 Lipca) 1867 r. godzinę 10 z rana na audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu wyznaczony został, w którym po uznaniu formalności za dopełnione dobra te Patronowi Janowi Danielowi Wojciechowskiemu w zastępstwie Patrona Nowickiego przedaż tę popierającego za sumę rsr. 30,000 temczasowie przysądzone zostały i termin do ostatecznej sprzedazy na dzień 15 (27) Września r. b. 1867 oznaczony.

Kalisz d. 3 (15) Lipca 1867 r.

Asesor Kolegjalny. J. Migórski.

(N. D. 4133). *Patron Trybunału Cywilnego w Kaliszu.*

Podaje do wiadomości, iż na skutek wyroku tegoż Trybunału z powództwa Edwarda Kaczkowskiego współwłaściciela dóbr Bełchatowa w tychże dobrach Powiecie Petrokowskim zamieszkałego, naprzeciw Kazimierzowi Niemojewskiemu jako głownemu opiekunowi nieletniej Emilji Niemojewskiej w Marchwaczu Powiecie Kaliskim mieszkającemu, której podopiekunem jest Stanisław Chełmski Prezes Dyrekcji Szczegółowej w Kaliszu zamieszkały, tudzież na przeciw Antoninie z Żelisławskich Kaczkowskiej wdowie w imieniu własnem, oraz jako matce i opiekunce nieletniej Eugenji Kaczkowskiej w Warszawie mieszkającej, a zamieszkanie prewne do tego interesu u Jana Gowarzewskiego Patrona w Kaliszu zamieszkałego obrane mającej, której to nieletniej podopiekunem jest Klemens Krzysztoporski Dziedzic dóbr Kruszewa tamże w Powiecie Petrokowskim zamieszkały, wszystkim jako współwłaścicielom dóbr tychże Bełchatowa z przyległościami na dniu 24 Marca (5 Kwietnia) 1865 r. ocznie zapadłego sprzedane zostaną w drodze działów przed Franciszkiem Sulimierskim Sędzią Trybunału delegowanym, w sali posiedzeń Trybunału Cywilnego w Kaliszu wydziału I wspomnione dobra Bełchatów z przyległościami, wszystkie w Gubernji Petrokowskiej położone w trzech następujących oddziałach:

W I. oddziale, dobra Bełchatów, z folwarkiem Bieńków wraz z dobrami Zdzieszulice albo raczej prawami do dóbr tych dworowi służącemi, mające rozległości przestrzeni dworskiej a mianowicie:

Dobra Bełchatów włók 65, mórg 28, prętów kwadratowych 76, miary chełmińskiej, a dobra Zdzieszulice, włók 2, mórg 6, prętów kwadratowych 81 miary nowopolskiej, oszacowane przez biegłych razem na rsr. 49,173 kop. 70 i rs. 5745, za prawa do czynszów przez miasto Bełchatów dworowi opłacać się mianych.

W II. oddziale, dobra Domiechowice rozległe włók 45, mórg 23, prętów kwadratowych miary chełmińskiej łącznie z dobrami czyli koloniami Ławy, Wola Mikorksa i Zaleśna rozległe razem mórg 6, prętów kwadratowych 252 miary nowopolskiej, albo raczej tylko z prawami w dobrach tych ostatnich dworowi służącemi, oszacowane przez biegłych razem na rs. 24,618 kop 91.

W III. oddziale, dobra Politanice mające rozległości włók 16, mórg 22, prętów kwadratowych 251 miary nowopolskiej oszacowane na rs. 15,218 kop 40. Taksa dóbr tych wszystkich. potwierdzoną została wyrokiem Trybunału miejscowego z dnia 7 (19) Czerwca 1867 r.

Warunki sprzedaży tej złożone zostały w biurze Pisarza Trybunału Kaliskiego w Kaliszu i ogłoszone w dniu 27 Czerwca (9 Lipca) 1867 r.

Poczem termin do temczasowego dóbr tych przysądzenia wyznaczony został na dzień 5 (17) Września 1867 r. na godzinę 3 z południa w sali posiedzeń Trybunału.

Licytacja dóbr każdego oddziału zaczynać się będzie od sumy w tymże oddziele zamieszczonej a taksą przez biegłych sporządzoną wykrytej, powyż zamieszczonej.

Taksa ta oraz warunki przejrzane być mogą każdego czasu w biurze Pisarza Trybunału i u podpisanego Patrona sprzedaż popierającego.

Kalisz d. 27 Czerwca (9 Lipca) 1867 r.

Nowicki.

(N. D. 4130.)

Wyrokiem Trybunału Cywilneoo w Warszawie daty 9 (21) Marca 1867 r. między Herszem Barbonell handlującym współwłaścicielem nieruchomości Nr. 2420 w Warszawie tamże zamieszkałym powodem przez Teodora Łąckiego Obrońcę przy Rządzącym Senacie stawającym z jednej. A:

Sukcesorami po niegdy Lewku Szwertag mianowicie Dwojrą Szwertag wdową w imieniu własnem i jako matką oraz głóvną opiekunką nieletnich Bajli i Sury rodzeństwa Szwertag w małżeństwie z rzeczonym Lewkiem Szwertag spłodzonych, w Warszawie pod Nr. 2418 zamieszkałą, oraz Józefem Rejchman obywatelem w Warsrawie pod Nr. 2423 zamieszkałym jako przydanym opiekunem powyższych nieletnich, pozwanymi przez Franciszka Siateckiego Adwokata stawającymi z drugiej strony zapadłym, nakazanym został dział współwłasnej nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2420 położonej, danie opinji czyli takowa nieruchomość da się dogodnie podzielić w naturze, a w razie przeciwnym oszacowanie onej postanowione, do uskutecznienia czego biegli mianowani, a do kierowania czynnościami działowemi Asesor Trybunału Sałkowski został delegowany, do sporządzenia samych działów Rejent Dziewulski wyznaczony.

Mianowani biegli po wykonanej przysiędze zeszli na grunt nieruchomości Nr. 2420 w Warszawie udzielili opinją, iż takowa w naturze dogodnie podzielić się nie da, a następnie dopełnili oszacowania i wartość jej na rs. 12,267 kop. 40 ustanowili.

Trybunał tutejszy wyrokiem d. 4 (16) Kwietnia 1867 r. zapadłym, powyższe dzieło biegłych zatwierdził. Nieruchomość Nr. 2420 w Warszawie położoną jest przy ulicy Nowolipie na gruncie czynszowym z którego opłaca się do Magistratu miasta Warszawy rs. 11 kop. 19. Graniczy frontem do ulicy Nowolipie, z prawej strony z nieruchomością Nr. 2419, z lewej z nieruchomością Nr. 2421. Podatki Skarbowe łącznie z opłatą kwaterunkową i składką ogniową opłacają się rocznie rs. 206 kop. 73. Dochód zaś z najmu pomieszkań łącznie z lokalem przez Barbonella zajmowanym wynosi rocznie rs. 1,618 kop. 50.

Nieruchomość rzeczona składa się z domu frontowego od ulicy Nowolipie o parterze z drzewa otynkowanego, oficyny po prawej stronie w podwórzu murowanej z cegły palonej na wapno z piwnicą o parterze murowanym i piętrze drewnianym, oficyny masiv murowanej po lewej stronie w podwórzu stojącej po za domem frontowym o parterze i mieszkaniach poddasznych, oficyny w tyle posesji równolegle do domu frontowego postawionej o parterze murowanej i pięterku z drzewa, komórki z drzewa, komórki dla stróża po prawej stronie, **komórki i kloaki po lewej stronie, w po-**

dwórzu, komórki po prawej stronie w podwórzu, parkany w ogrodzie z lewej strony, studni wraz z pompą w podwórzu, bramy od ulicy Nowolipie dwuskrzydłowej szalowanej, drzew owocowych w ogrodzie średniego wieku w liczbie sztuk 20, kuczki w ogrodzie, altany w ogrodzie z łat rżniętych, mostek od ulicy z bali, bruku w podwórzu z kamieni polnych, gruntu pod całą nieruchomością jest łokci kwadr. 4,188.

O bliższych szczegółach pod każdym względem powziąść można wiadomość u podpisanego Teodora Łąckiego Obrońcy przy Rządzącym Senacie w Warszawie pod Nr. 1775 przy ulicy Ś-to Jerskiej zamieszkałego, oraz w Kancelarji Pisarza Trybunału wydziału I w Warszawie pod Nr. 549 przy ulicy Długiej istniejącej.

Po złożeniu warunków licytacyjnych pierwsza publikacja takowych odbyła się w dniu 20 Kwietnia (2 Maja) 1867 r. o godzinie 10 rano, po odbyciu której termin do drugiej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży a zarazem przygotowawczego przysądzenia nieruchomości Nr. 2420 w Warszawie położonej wyznaczony został na dzień 5 (17) Czerwca 1867 r. godzinę 10 rano, po odbyciu którego termin do ostatecznego przysądzenia wspomnionej nieruchomości został oznaczony na dzień 26 Czerwca (8 Lipca) 1867 r. godzinę 5 po południu, lecz termin ten dla braku licytantów spełzł bezskutecznie, zatem Trybunał wyrokiem ocznym daty 30 Czerwca (12 Lipca) 1867 r. zapadłym, taxę rzeczonej nieruchomości Nr. 2420 w Warszawie o $1/4$ część zniżył i sprzedaż takowej od sumy rs. 9,198 kop. 30 nakazał, a zarazem termin do jej ostatecznego przysądzenia na d. 17 (29) Lipca 1867 r. godzinę 5 po południu wyznaczył, i takowy też odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w wydziale feryjnym pod Nr. 549 przy ulicy Długiej przed W. Sadkowskim Asesorem delegowanym.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 9,198 k. 30 jako szacunku zniżonego.

Teodor Łącki, Obrońca przy Senacie.

(N. D. 4107).

W zastosowaniu się do art. 960 K. P. S. wiadomo czynię, iż w wykonaniu wyroku Trybunału Cywilnego w Warszawie w dniu 3 (15) Lutego 1867 r. pomiędzy Amelją z Suchnerów i Karolem Mauersberg małżonków, Juljanem Suchner, Gustawem Suchner młynarzami w Warszawie pod Nr. 3106/8, Pauliną z Suchnerów i Ferdynandem Lange małżonków we wsi Polkowie, Emilją z Suchnerów Lange przez małżeństwo usamowolnioną, w asystencji męża i kuratora Adolfa Lange obywatela czyniącą, we wsi Morach Powiecie Warszawskim mieszkającymi z jednej, A Emiljanem Suchner we wsi Polkowie pod Warszawą zamieszkałym, z drugiej strony zapadłego, dział majątku po Auguście Suchner pozostałego, oraz sprzedaż przez licytację publiczną młyna wiatraka z gruntem przy nim we wsi Burakowie położonego, postanawiającego.

NIERUCHOMOŚĆ

we wsi Burakowie pod Warszawą położona, składająca się z gruntu czynszowego prętów kwadratowych 216 obejmującego, i na nim młyna wiatraka z drzewa o dwóch gankach, przez biegłych przysięgłych na rs. 1,448 oszacowana, przed W-ym Kajetanem Mijakowskim Sędzią Trybunału Delegowanym w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w wydziale II, przez publiczną licytację sprzedaną będzie.

Po odbyciu dwóch publikacji warunków przedaży przygotowawczego przysądzenia i spełzłych bezskutecznie dwóch terminów ostatecznego przysądzenia, Trybunał wyrokiem dnia 29 Czerwca (11 Lipca) r. b. wydanym, szacunek przez biegłych ustanowiony po raz drugi zniżył i licytację od sumy rs. 814 kop 50 rozpocząć nakazał, a zarazem termin do stanowczego przysądzenia na dzień 14 (26) Lipca r. b. na godzinę 1 z południa oznaczył, w terminie przeto tym od powyższej sumy licytacja rozpocznie się, a warunki przedaży u Pisarza Trybunału wydziału II, i podpisanego Patrona w Warszawie pod Nr. 2,244*a*. mieszkającego, przejrzane być mogą.

Warszawa d. 1 (13) Lipca 1867 r.

Wincenty Muszalski, Patron.

(N. D. 4136)

Z mocy wyroku Trybunału Cywilnego w Radomiu z powództwa Elżbiety z Karpińskich i Antoniego Nowakowskich małżonków, przeciwko Marjannie-Zuzannie, z imion z Krajewskich Tomasza Kłosowskiego żonie, Franciszkowi Helcman, opiekunowi ad hoc Franciszki i Antoniny nieletnich Karpińskich, oraz Józefowi Gaczeńskiemu, opiekunowi przydanemu tychże nieletnich i Marjannie z Brzozowskich Karpińskiej wdowie, wszystkim obywatelom w Radomiu zamieszkałym, w dniu 9 (21) Marca r. b. zapadłego, przedaną zostanie w drodze działu spadku po Damazym Karpińskim, nieruchomość w Radomiu Nr. 53 hyp. 110 pol. oznaczona, przy ulicy Lubelskiej położona, składająca się z placu frontowego, z oficyn, chlewa, podwórka i ogrodu, łok. kwadr. 4913 obszerności mająca.

Pierwsze ogłoszenie warunków, nastąpiło dnia 12 (24) Maja r. b. termin do drugiego ogłoszenia i przygotowawczej przedaży, oznaczony jest na dzień 24 Czerwca (6 Lipca) r. b. godzinę 3 po południu na Audjencji Trybunału Cywilnego w Radomiu przed Delegowanym Sędzią Rożynkowskim.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs 1,095 kop. 90, jako wartości taksą wynalezionej. Warunki i taksa są do przejżenia w Biurze Pisarza Trybunału w Radomiu i u Władysława Jawornickiego Patrona Trybunału przedaż popierającego.

Radom dnia 19 (31) Maja 1867 roku.

Wł. Jawornicki Patr. Tryb.

W dniu 24 Czerwca (6 Lipca) r. b. odbyto przygotowawczą przedaż, licytacja stanowcza odbędzie się w dniu 18 (30) Lipca r. b. o godzinie 3 z południa, w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Radomiu.

Radom dnia 1 (13) Lipca 1867 roku.

Jawornicki Patr. Tryb.

(N. D. 4134) Wiadomo czynię, iż prawnie zajęte ruchomości, jako to: biórko orzechowe, lichtarze i tacka platerowane, garderoba męzka i t. p., na targu Grzybów w Warszawie, w dniu 10 (22) Lipca r. b. o godzinie 10 z rana przez publiczną licytację sprzedane będą.

J. Szymanowski Komornik.

LISTY GOŃCZE.

(*N. D. 4072*). *Sąd Policji Poprawczej w Pułtusku.*

Wzywa wszelkie władze w kraju nad porządkiem i spokojnością czuwające, aby na Fryderyka Bejman, zamieszkałego w mieście Janowie Powiecie Prasnyskim, urodzonego w Rożanie lat 19, cygana wyrobnika w zrostu miernego, twarzy ściągłej, włosów blond, oczu piwnych, nosa i ust miernych, brody ściągłej, i na Wojciecha Głowackiego, zamieszkałego w Gminie Nużewo, urodzonego we wsi Rogotworście, lat 27, cygana, wzrostu średniego, twarzy ściągłej, włosów czarnych, nosa i ust miernych, brody okrągłej, poszlakowanych o kradzież, baczną uwagę zwracały, w razie dostrzeżenia przyaresztowały i Sądowi najbliższemu dostawiły.

Pułtusk d. 20 Czerwca (4 Lipca) 1867 r.

Sędzia Prezydujący, Szklarski.

(*N. D. 4114*). *Sąd Policji Poprawczej w Płocku.*

Wzywa wszelkie władze, tak wojskowe jak i cywilne, nad bezpieczeństwem kraju czuwające, aby Ignacego Paprockiego rymarza, ostatnio we wsi Kotowie zamieszkałego, a obecnie z pobytu niewiadomego, śledziły, a w razie ujęcia go, sądowi tutejszemu dostawić raczyły. Rysopis jego jest następujący: lat 23, wzrost mierny, twarz okrągła, oczy niebieskie, nos i usta mierne, włosy blond, znaki szczególne przy łokciu ręka prawa krzywa, przy którym miejscu ma fluks.

Płock d. 28 Czerwca (10 Lipca) 1867 r.

Sędzia Prezydujący,
w zastęp. Czerski.

(*N. D. 4115*). *Sąd Policji Poprawczej w Płocku.*

Wzywa wszelkie władze, nad bezpieczeństwem i porządkiem kraju czuwające, aby na Szmóla Rozenblum, w mieście Sochocinie zamieszkałego, a dziś z pobytu niewiadomego, baczną uwagę zwracały, a w razie ujęcia sądowi tutejszemu lub najbliższemu pod ścisłą strażą dostawiły. Rysopis jego jest następujący: wieku lat 30, wzrostu niskiego, twarzy ściągłej nieco piegowatej, włosów blond, oczu burych, nosa miernego, ust małych, brody zarosłej małej nieco rudej.

Płock d. 29 Czerwca (11 Lipca) 1867 r.

Sędzia Prezydujący,
w zastęp. Czerski.

(N. D. 4081.) *Sąd Poprawczy Kaliski.*

Wzywa wszelkie Władze i osoby nad bezpieczeństwem w kraju tutejszym czuwające, aby na osobę Władysława Koteckiego byłego Wójta Gminy Żuki i Laski, dawniej w mieście Turku Powiecie Kaliskim, następnie w mieście Warszawie zamieszkałego, a obecnie z pobytu niewiadomego, baczną uwagę zwróciły, tegoż ująć i Sądowi tutejszemu lub najbliższemu swego zamieszkania dostawić zechciały.

Rysopis Koteckiego:

Lat około 36, wzrostu średniego, twarzy okrągłej, włosów i wąsów blond, oczu niebieskich, ust i nosa miernych, znaków szczególnych żadnych.

Tyniec d. 26 Czerwca (8 Lipca) 1867 r.

Sędzia Prezydujący,
Bromirski.

DONIESIENIA PRYWATNE.

(N. D. 3808) **Bileta lombardowe** wydane za Nr. 14,520, 14,523 i 5,991, zaginęły, wzywa się więc posiadacza onych, iżby najpóźniej w 6 tygodni od dnia 4 (16) t. m., to jest od dnia ostatniego ogłoszenia zgłosił się i prawo posiadania onych w Dyrekcji Lombardu udowodnił, w razie przeciwnym duplikaty biletów wydane zostaną tej osobie, której nazwisko to zapisane w księgach Dyrekcji. (3—9414)

(N. D. 3825). **Dowód** depozytowy **Banku Polskiego,** wystawiony na sumę rs. **150,** stanowiący kaucję Karola Grodzickiego, na zabezpieczenie effektów skarbowych, za zastępcę do wojska spisowego Antoniego Jabłońskiego **zaginął.** Uprasza się przeto znalazcę, dowód ten złożyć do właściciela domu pod Nr. 438 w mieście Warszawie, za stósownem **wynagrodzeniem.**

(2—9618)

w Drukarni Rządowej, przy Okręgu Naukowym Warszawskim. — Za pozwoleniem Cenzury.